

Pozdrowienia KC PZPR dla tow. W. Czerwenkowa

(d) Z okazji pięćdziesięciolecia urodzin Sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii W. Czerwenkowa Przewodniczący KC PZPR Prezydent R. P. tow. Bolesław Bierut wystosował następujące pismo:

Do
TOW. W. CZERWENKOWA
Sekretarza Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Bułgarii

Z okazji pięćdziesięciolecia Waszych urodzin Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam, kierownikowi Bułgarskiej Partii Komunistycznej, najbliższemu, długoletniemu współpracownikowi Georgi Dymitrowa, gorące pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Waszej Partii i ludu bułgarskiego.

Rad jestem, przesyłać Wam również moje osobiste najlepsze życzenia.

Z braterskim pozdrowieniem

BOLESŁAW BIERUT
Przewodniczący Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Życzenia premiera Cyrankiewicza dla premiera Czerwenkowa

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przesyła na ręce W. Czerwenkowa — przewodniczącego Rządu Ludowej Republiki Bułgarii depeszę gratulacyjną treści następującej:

PAN W. CZERWENKOW
Przewodniczący Rządu Ludowej Republiki Bułgarii
SOFIA

Z okazji pięćdziesięciolecia urodzin śle Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia osobistej pomyślności. Życzę Panu wiele lat owocnej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Bułgarii i umocnienia obozu demokracji i pokoju na całym świecie.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Ambasador Bułgarskiej Republiki Ludowej złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające

(f) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 5 bm. na audiencji Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Bułgarskiej Republiki Ludowej dr Christa Janakiewa Balijew, który złożył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające.

Składając listy uwierzytelniające Ambasador Christo Janakiew Balijew oświadczył m. in.:

Panie Prezydencie!

Z wielką radością i uczuciem głębokiej sympatii, konstatającym dzisiaj, że po wprowadzeniu ludowo-demokratycznej władzy w Bułgarii i Polsce, tradycje, bratnie stosunki, łączące narody bułgarski i polski, znalazły grunt dla najpomyślniejszego rozwoju.

Nowe stosunki, z nową treścią, pomiędzy naszymi dwoma narodami, określają epokę po wyzwoleniu naszych narodów przez wielki i niezwykły Związek Radziecki i możemy dziś z radością skonstatować, że stosunki te stają się z dnia na dzień coraz ściślejsze i serdeczniejsze.

W odpowiedzi Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył m. in.:

Jak Pan słusznie podkreślił, Panie Ambasadorze, wprowadzenie ludowo-demokratycznej władzy w Polsce i Bułgarii wlało nową treść w tradycje, bratnie stosunki, łączące naród polski z narodem bułgarskim.

Następnie Ambasador dr Christo Janakiew Balijew został przyjęty przez Prezydenta RP na audiencji prywatnej, przy której obecny był Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dr Stanisław Skrzyszewski.

Rad jestem, przesyłać Wam również moje osobiste najlepsze życzenia.

Z braterskim pozdrowieniem

BOLESŁAW BIERUT

Przewodniczący Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przesyła na ręce W. Czerwenkowa — przewodniczącego Rządu Ludowej Republiki Bułgarii depeszę gratulacyjną treści następującej:

PAN W. CZERWENKOW

Przewodniczący Rządu Ludowej Republiki Bułgarii

SOFIA

Z okazji pięćdziesięciolecia urodzin śle Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia osobistej pomyślności. Życzę Panu wiele lat owocnej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Bułgarii i umocnienia obozu demokracji i pokoju na całym świecie.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przesyła na ręce W. Czerwenkowa — przewodniczącego Rządu Ludowej Republiki Bułgarii depeszę gratulacyjną treści następującej:

PAN W. CZERWENKOW

Przewodniczący Rządu Ludowej Republiki Bułgarii

SOFIA

Z okazji pięćdziesięciolecia urodzin śle Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia osobistej pomyślności. Życzę Panu wiele lat owocnej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Bułgarii i umocnienia obozu demokracji i pokoju na całym świecie.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przesyła na ręce W. Czerwenkowa — przewodniczącego Rządu Ludowej Republiki Bułgarii depeszę gratulacyjną treści następującej:

PAN W. CZERWENKOW

Przewodniczący Rządu Ludowej Republiki Bułgarii

SOFIA

Z okazji pięćdziesięciolecia urodzin śle Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia osobistej pomyślności. Życzę Panu wiele lat owocnej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Bułgarii i umocnienia obozu demokracji i pokoju na całym świecie.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przesyła na ręce W. Czerwenkowa — przewodniczącego Rządu Ludowej Republiki Bułgarii depeszę gratulacyjną treści następującej:

PAN W. CZERWENKOW

Przewodniczący Rządu Ludowej Republiki Bułgarii

SOFIA

Z okazji pięćdziesięciolecia urodzin śle Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia osobistej pomyślności. Życzę Panu wiele lat owocnej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Bułgarii i umocnienia obozu demokracji i pokoju na całym świecie.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przesyła na ręce W. Czerwenkowa — przewodniczącego Rządu Ludowej Republiki Bułgarii depeszę gratulacyjną treści następującej:

PAN W. CZERWENKOW

Przewodniczący Rządu Ludowej Republiki Bułgarii

SOFIA

Z okazji pięćdziesięciolecia urodzin śle Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia osobistej pomyślności. Życzę Panu wiele lat owocnej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Bułgarii i umocnienia obozu demokracji i pokoju na całym świecie.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przesyła na ręce W. Czerwenkowa — przewodniczącego Rządu Ludowej Republiki Bułgarii depeszę gratulacyjną treści następującej:

PAN W. CZERWENKOW

Koreańska armia ludowa przerwała front amerykański w rejonie Pohang

Wojska ludowe atakują nieprzyjaciela w rejonie Taegu Waegwanu i Masan

(f) PEKIN. (PAP). Ogłoszony w Phenjanie 5 września rano komunikat dowództwa naczelnego armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej donosi:

— Oddziały armii ludowej zaatakowały amerykańskich i lisymanowskich, które wspierały przez jednostki pancerne i lotnictwo w szczytnych kontratakach, usiłując zmusić się na swych stanowiskach obronnych.

W walkach z wojskami ludowymi na wybrzeżu wschodnim ponad 1500 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela poległo lub odniosło rany. Wojska ludowe wzięły ponad 150 jeńców oraz następującą zdobycz: 5 wyrzutni rakietowych, 15 miotaczy min, 25 ciężkich karabinów maszynowych, 140 pistoletów automatycznych, 280 karabinów, 14 samochodów, 5 nadajników radiowych oraz znaczną ilość innej broni i amunicji. Na innych frontach oddziały armii ludowej przełamując zaciekły opór nieprzyjaciela prowadzą nadal walki ofensywne.

PEKIN. (PAP). Ogłoszony w Phenjanie 5 września wieczorem komunikat dowództwa naczelnego armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej donosi:

— Na wszystkich frontach od działaj armii ludowej toczyły w dalszym ciągu zaciekłe walki z

Strajk 700 tysięcy robotników rolnych w Indonezji trwa

(f) HAGA (PAP). Jak donosi z Dżakarty agencja ANP strajk siedmiuset tysięcy robotników rolnych Indonezji trwa w dalszym ciągu. Calkowicie ustala praca już od 2 tygodni na plantacjach kakaowki, kawy, herbaty i tytoniu na wyspach Jawa i Sumatra.

10-lecie dziennika „De Waarheid“

(f) HAGA (PAP). — Z okazji 10 rocznicy istnienia dziennika „De Waarheid“ — centralnego organu Holenderskiej Partii Komunistycznej, odbył się w Amsterdamie wielotygodniowy wiec pracujących.

Wiece przeksztalciły się w potężną demonstrację protestu przeciwko panowaniu się reakcji, przeciwko wojennym przygotowaniom władz holenderskich. Uczestnicy wiecu domagali się kategorycznie zakazu bomby atomowej i wycofania wojsk zagranicznych z Korei.

Konferencja prasowa w Ambasadzie Bułgarskiej

W związku z przygotowaniem na dzień 9 września br. VI-tą rocznicą narodowego antyfaszystowskiego powstania i wyzwolenia Bułgarii przez bohaterów Armii Radzieckiej oraz w związku z 50 rocznicą urodzin Prezesa Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii i Sekretarza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Wytko Czerwenkowa — w ambasadzie Ludowej Republiki Bułgarii w Warszawie odbyła się konferencja prasowa.

Na konferencji atatche prasowej Ambasady Krum Boszew zapoznał zebranych z osiągnięciami sześciu lat władzy ludowej w Bułgarii.

Pismo delegacji czechosłowackich obrońców pokoju

Delegacja Czechosłowackiego Komitetu Obrońców Pokoju przed wyjazdem z Warszawy do Pragi przesyła Przewodniczącemu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. Janowi Dembowskiemu następujące pismo:

Szanowny, Przyjacielu! Prosimy przyjąć nasze serdeczne i szczerze podziękowanie za braterskie i wspaniałe przyjęcie, które nam zgotowali. Głębokie przeżycia na I Polskim Kongresie Pokoju przekazały nam nasze czechosłowackie ludowi.

Prosimy Was o przekazanie naszego podziękowania i pozdrowienia wszystkim Polakom, broniącym pokoju oraz organizatorom Kongresu, którzy z odaniem pracowali i którzy nas tak serdecznie przyjmowali. Życzymy Wam powodzenia w dalszej pracy.

(—) Min. Józef Łukacovic
(—) Sekretarz Generalny
Czeskiego Komitetu Obrońców Pokoju
Miroslav Kubin

koreańskie kontynuują w tym rejonie ofensywę w kierunku Kiondu.

Jak donoszą, zaciekłe walki toczą się na zachód od rejonu, w którym dokonany został wyłom. Walki toczą się również na północ i na zachód od Taegu oraz w rejonie Masanu.

Cały naród koreański żąda położenia kresu zbrodniczej interwencji USA

(d) PEKIN (PAP). Jak podaje radio Phenjan, odbyło się tam posiedzenie prezydium KC Demokratycznego Frontu Ojczyźnianego Zjednoczenia Korei (DFOZK). Na posiedzeniu tym prezydium dokonało przeglądu wyników akcji zbierania podpisów pod Deklaracją Narodu Koreańskiego, domagającą się od ONZ podjęcia kroków celem zaprzestania amerykańskiej interwencji zbrojnej w Korei, wycofania wojsk obcych z Korei, oraz oddania pod sąd zdrajców narodu koreańskiego, Li Syn-mana i jego kliki.

Prezydium KC DFOZK, po wysłuchaniu raportu o akcji zbierania podpisów, opublikowało komunikat, stwierdzający m. in.:

Zainicjowany przez Demokratyczny Front Ojczyźniany Zjednoczenia Korei ruch zbierania podpisów pod Deklaracją Narodu Koreańskiego, ogarnął całe terytorium Północnej i Południowej Korei i rozwijał się w atmosferze obrzucenia całego narodu i nienawiści ku zbrojnym interwencjom amerykańskim i imperializmowi w Korei i ku ich pachołkom — zdrajcom lisymanowskim.

Cały naród koreański, wszyscy, dla których droga jest wolność, jedność i niezależność naszej ojczyzny, bez względu na stan posiadania, pleć, poglądy polityczne i wyznania, — z wielkim entuzjazmem patriotycznym i dużą aktywnością brał udział w akcji zbierania podpisów, mając na celu wzmożenie walki narodu koreańskiego przeciwko zbrojnym interwencjom amerykańskim i ich pomocnikom.

W okresie od 15 do 27 sierpnia akcja zbierania podpisów

dotarła do najdalszych zakątków Północnej i Południowej części Republiki, ogarniając fabryki i inne zakłady przemysłowe, miasta i wsie, szkoły i dzielnice mieszkaniowe. Pod Deklaracją Narodu Koreańskiego złożono 13.319.102 podpisów, w tym 7.919.761 w Południowej części Republiki i 5.399.341 — w Północnej. W ten sposób około 98 proc. dorosłej ludności Północnej i Południowej części Republiki podpisało pod Deklaracją. Nie złożyli pod nią podpisów jedynie nieliczni stronnicy Li Syn-mana oraz ludność niewywołanych jeszcze rejonów prowincji północnej i południowej Kionsan.

Bilans akcji zbierania podpisów pod Deklaracją Narodu Koreańskiego wykazuje jasno, że cały naród Północnej i Południowej części naszej ojczyzny pełen jest gotowości do obrony wolności, jedności i niepodległości swej ojczyzny przed zakusami imperialistów amerykańskich i zdrajców lisymanowskich. Jest on gotów do wyprzedzenia amerykańskich imperialistów z terytorium Korei i do surowego ukarania zdrajców — kilki lisymanowskich, będącej aktywnym pomocnikiem zbrojnych interwencji amerykańskich.

Przytoczywszy treść Deklaracji Narodu Koreańskiego i ilość zebranych pod nią podpisów, depesza KC DFOZK stwierdza w dalszym ciągu, że podpisy te są głosem całego narodu koreańskiego i nie zagluszony go żadna kłamliwa propaganda amerykańska. Naród koreański, jak i inne narody, ma prawo do budowania swego życia według własnej woli i bez wtarcania się obcych interwencji amerykańskiej w Korei jest zamachem na to prawo. Zgodnie z wolą narodu koreańskiego, wyrażoną w Deklaracji, Komitet Centralny DFOZK domaga się od Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby w myśl jej Karty poczyniła kroki w kierunku natychmiastowego zaprzestania zbrojnej interwencji amerykańskiej w Korei i wycofania obcych wojsk interwencyjnych.

Dwa pierwsze ogniwa

Obie nowe elektrownie wodne zaprojektowane są jako ogniwa obrotowej ilości elektrowni w wodnych na Woldze, posiadających potężne rezerwuary wodne.

Tego rodzaju kauczukowy system elektrowni wodnych na Woldze umożliwi regulowanie szybkości spadku mas wodnych i przyczyni się do zapewnienia pełnej wydajności nowych elektrowni w ciągu całego roku.

Okolo połowy energii elektrycznej wytwarzanej w nowych elektrowniach wołańskich przekazana będzie moskiewskiemu systemowi energetycznemu, tzn. na obrzucenia odległość. Pokonanie tak wielkiej przestrzeni i związanych z tym trudności w przekazywaniu prądu będzie możliwe jedynie przy zwiększeniu napięcia, co z kolei wymaga wysokowoltowej aparatury i specjalnych urządzeń do tychczas jeszcze nigdzie nie produkowanych.

Moskiewski węzeł energetyczny zajmie pierwsze miejsce w świecie

Obrazem ilości energii elektrycznej, którą otrzyma Moskwa będzie odgrywała doniosłą rolę w rekonstrukcji stolicy ZSRR i będzie jednym z warunków, który przyczyni się do oczyszczenia powietrza moskiewskiego z dymu i sadzy.

Moskiewski węzeł elektroenergetyczny — zakończy Aleksander Wintner — zajmie pod względem swej mocy pierwsze miejsce na świecie.

Ósme wydanie „Zagadnień leninizmu“ w Czechosłowacji

(f) PRAGA (PAP). Nakładem wydawnictwa „Svoboda“ ukazało się w Czechosłowacji ósme wydanie dzieła Józefa Stalina — „Zagadnienia leninizmu“

50-lecie urodzin tow. Czerwenkowa



W dniu dzisiejszym cały naród bułgarski obchodzi pięćdziesiątą rocznicę urodzin Przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii i Sekretarza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — tow. Wytko Czerwenkowa.

Urodził się on dnia 6 września 1900 roku w mieście Zlatica w rodzinie wojskowej, chłopca z pochodzenia. Czerwenkowi otrzymał wykształcenie średnie w Sofii, gdzie od wczesnych lat wciąga się do pracy społeczno-politycznej: już w roku 1914 wchodzi do kół rolnictwa strajku szkolnego, a w roku 1919 jest jednym z organizatorów 1-majowej demonstracji gimnazjów sofijskich.

W roku 1919 zostaje członkiem Bułgarskiej Partii Komunistycznej i zajmuje się organizowaniem Związku Młodzieży Komunistycznej. W roku 1920 zetknął się po raz pierwszy z tow. Dymitrowem. Od tego czasu stał się jego plomiennym wielbicielem i uczniem.

W czasie starcia, które miało miejsce pomiędzy młodzieżą komunistyczną, a faszystowską bandą na jesieni 1922 roku w miejscowości Stalina — tow. Czerwenkowi został ciężko ranny. Jako sekretarz sofijskiego komitetu Młodzieży Komunistycznej jest jednym z czołowych organizatorów wrześniowego powstania antyfaszystowskiego w 1923 roku. Zostaje następnie wybranym członkiem KC Związku Młodzieży Komunistycznej. W tym czasie zostaje zaocznie skazany przez faszystowski trybunał na śmierć i po poleceniu KC KP Bułgarii opuszcza nielegalnie kraj, udając się do Związku Radzieckiego. Lata pobytu w ZSRR — to dla tow. Czerwenkowa lata nauki i pracy dla ludu bułgarskiego. Tutaj — pogłębił on swoje studia — co pozwoliło mu zająć stanowisko dyrektora Szkoły Marksizmu-Leninizmu przy Kominternie w Moskwie.

W roku 1941, w chwili napaści hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki, zostaje, w miarę zaleceń tow. Dymitrowa, kierownikiem radiostacji „Christo Botew“. Jego plomiennie słowa podtrzymują w walce bułgarskich bojowników przeciwko faszystowskiemu zbrojowemu, szeroko popularyzując idee Georgi Dymitrowa, krzewiąc wielkie zasługi położone w walce przeciwko faszystom, tow. Czerwenkowi zostaje odznaczony przez Rząd ZSRR Orderem Lenina.

Po zwycięskim powstaniu narodowym 9 września 1944 roku, tow. Czerwenkowi staje się jednym z najbardziej czynnych działaczy Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Frontu Narodowego. Dnia, jako przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarskiej i 1 sekretarz KC BPK prowadzi naród bułgarski drogą wytyczoną przez Georgi Dymitrowa i wielkich nauczycieli klasy robotniczej Lenina i Stalina ku jasnej i szczęśliwej przyszłości — ku socjalizmowi.

W dniu 50 rocznicy Jego urodzin wraz z całym narodem polskim i wszystkimi, którym drogi jest postęp, pokój i socjalizm życzymy tow. Wytko Czerwenkowi długich lat pracy dla szczęścia narodu bułgarskiego i całego obozu postępu i pokoju.

Podziękowanie Prezydium I Polskiego Kongresu Pokoju

(d) Prezydium I Polskiego Kongresu Pokoju nadesłało następujący komunikat:

„Prezydium I Polskiego Kongresu Pokoju składa ta drogą serdeczne podziękowanie za udział w Kongresie, w szczególności za udział w pracach, instytucjom, szkołom oraz wszystkim przyjaciółom — obrońcom pokoju, którzy

prezowali Kongresowi podarki, telegramy, listy, rezolucje oraz meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia Kongresu.

Wierzymy, że Wasz czyn będzie bodźcem do dalszej wzmożonej pracy“.

Przemówienie prez. Gottwalda na uroczystościach dożynkowych

(d) PRAGA (PAP). W pobliżu Brna, z okazji uroczystości dożynkowych, odbyła się masowa uroczystość, która zgromadziła przeszło 300 tys. osób. Na uroczystości dożynkowej przybył prezydent Czechosłowacji, Klement Gottwald, premier Zapolocky, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, członkowie parlamentu i liczni przedstawiciele kół rządowych i organizacji społecznych, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorami ZSRR Siliem na czele i wielu innych.

Prezydent Gottwald w imieniu narodu czechosłowackiego wyraził oburzenie i protest przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie spokojnych osiedli koreańskich.

Prezydent wezwał naród czechosłowacki, aby swym twórczym wysiłkiem wzmacniał obóz pokoju i aby walczył o pomyślne wykonanie swoich planów produkcyjnych.

Omarlając udział ludzi pracy w walce o umocnienie gospodarki narodowej Czechosłowacji, prezydent Gottwald podkreślił duże sukcesy w dziedzinie rolniczej. Plany państwowych dostaw zbożowych zostały wypełnione w 97 proc. w Czechach i przeszło 100 proc. — w

Robotnicze osiedle mieszkaniowe



Fragment nowej kolonii mieszkaniowej na Mokotowie w Warszawie. Foto Film Polski

DZIŚ W NUMERZE:

O. MOSZEŃSKI — Nowy rok szkolny w Związku Radzieckim.
KRYSZYNA WIGURA — Racionalna gospodarka loży-skami toczymy to wielomilionowe oszczędności.
ZYGMUNT BRONIAK — „Wehrmacht“ pod amerykańską flagą.
JASZCZ — Brygada butnika Dnia.

TEMATY DNIA

Dobrana kompania

Brityjski wiceminister spraw zagranicznych — Davies, zakończył swoje „wczasy” w Jugosławii, które...

Ostatnio do Jugosławii wyjechała nowa, sześcioposobowa „misja dobrej woli”, w której skład wchodzi...

Powrót delegacji polskiej z III Kongresu FDGB

Dnia 5 bm. powrócił do Warszawy, przewodniczący delegacji polskiej na III Kongres Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB)...

Odczyt przed rocznicą śmierci M. Kasprzaka

W dniu 7. IX. br. o godz. 17 odbędzie się w Klubie M. B. P. przy Al. Wyzwolenia 1-3-5 w Warszawie odczyt Romana Werfla pt. „W 45-tą rocznicę bohaterstwa śmierci Marcina Kasprzaka”...

Spotkanie kierownictwa ZMP z grupą młodzieży włoskiej

(f) W dniu 5 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie przebywającej w Polsce czternastoosobowej grupy demokratycznej młodzieży włoskiej z kierownictwem Związku Młodzieży Polskiej...

Depesza kobiet węgierskich do Lig Kobiet

(a) Związek Demokratycznych Kobiet Węgierskich przesyła do Zarządu Głównego Lig Kobiet depeszę następującej treści: „W imieniu miliona kobiet węgierskich przesyłam gorące pozdrowienia z okazji I Polskiego Kongresu Pokoju...”

Terror w Indiach

(f) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z New Delhi: Rząd Indii wzmagá represję przeciw robotnikom i organizacjom postępowym...

Amerykanie polecają swym satelitom wzmocnienie wysięgu zbrojeń

(f) LONDYN (PAP). — W Londynie zakończyły się obrady 12. zw. Komitetu 12 zastępców ministrów spraw zagranicznych krajów paktu atlantyckiego...

Jak w Majdanku i Oświęcimiu... Korespondent dziennika „Prawda” o zbrodniach amerykańskich w Korei

(f) MOSKWA (PAP) — Korespondent dziennika „Prawda” Borsenko nadesłał z Phenjanu wstrząsającą korespondencję pt. „Widziałem to”. Autor korespondencji po zwiedzeniu obszarów południowo - koreańskich, które do niedawna pozostawały pod władzą USA i klikli Li Syn-mana, opisuje potworne zbrodnie okupantów amerykańskich w Korei...

W więzieniu seulskim — stwierdza m. in. korespondent — władze amerykańskie trzymały 12 tys. patriotów koreańskich. Wziewidzieliśmy to straszliwe miejsce, ukryte przed oczyma ludzkimi pod osłoną starych, rozpalonych promieniami słonecznymi ścian. Widzieliśmy tam oznaczony gęsto śladami kul mur, przed którym dokonywano masowych rozstrzelaniw. Widzieliśmy również patentowaną szubienicę, skonstruowaną przez inżynierów waszyngtońskich...

Zakończenie III Kongresu Wolnych Niemieckich Zw. Zawodowych

(a) BERLIN (PAP). — W niedzielę zakończył obrady III Kongres Wolnych Związków Zawodowych (FDGB). Kongres uchwałą jedynomyślnie nowy statut, rezolucję o zadaniach związków zawodowych w walce o pokój, jedność Niemiec i o dobrobyt mas pracujących oraz rezolucję w sprawie i nasowej pracy kultury...

Prawicowe kierownictwo TUC na pasku wojennej polityki rządu

(f) LONDYN (PAP). — Dnia 4 bm. w Brighton rozpoczął się 82 doroczny kongres brytyjskich związków zawodowych (TUC). W kongresie bierze udział 917 delegatów, reprezentujących 186 organizacji należących do TUC. Do organizacji tych należy 7.883.355 członków, to jest o 53.245 osób mniej niż podczas poprzedniego kongresu...

6 października — świętem Armii Czechosłowackiej

(f) PRAGA PAP. — Rząd czechosłowacki na swym ostatnim posiedzeniu postanowił, że dzień 6 października obchodzony będzie jako Święto Armii Czechosłowackiej. 6 października 1944 r. odbyła się bitwa pod Duklą w wyniku której Armia Radziecka i walczące u jej boku oddziały I Armii Czechosłowackiej...

Amerykanie polecają swym satelitom wzmocnienie wysięgu zbrojeń

(f) LONDYN (PAP). — W Londynie zakończyły się obrady 12. zw. Komitetu 12 zastępców ministrów spraw zagranicznych krajów paktu atlantyckiego. Po obradach, które toczyły się pod batutą przedstawiciela USA — Spofforda, ogłoszono komunikat, zapowiadający dalsze znaczne wzmocnienie wysięgu zbrojeń krajów atlantyckich...

Rząd ateński przygotowuje nowe morderstwa

(f) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten: W toku procesu 118 greckich działaczy związkowych, prokurator zażądał kary śmierci dla 8 oskarżonych, którzy najbardziej odważnie i konsekwentnie bronili przed sądem swych poglądów. Dla 32 oskarżonych prokurator zażądał kary więzienia od 3 do 20 lat. Proces trwa.

Wrocław manifestuje solidarność z bohaterskim narodem koreańskim

(f) W manifestacyjnym wieceu solidarności z narodem koreańskim, robotniczego Wrocławia, wzięła udział delegacja młodzieży koreańskiej, zwiedzająca w drodze powrotnej do ojczyzny ziemię dolnośląską. Hala Ludowa mieniła się czerwienią flag i pocztów sztandarowych, zapelniona po brzegi rozentuzjowaną ponad 25 tysięczną rzeszą, rozbrzmiewali okrzykami wznoszonymi na cześć Generalissimusa Stalina, Kim Ir-sena i Prezydenta Bieru...

10 tysięcy ognisk stonki ziemniaczanej zniszczono w Polsce zachodniej

(a) Służba Ochrony Roślin zakończyła pomyślnie, prowadzoną od 22 maja br. w województwach: szczecińskim, poznańskim, wrocławskim, częściowo bydgoskim i gdańskim, akcję masowego zwalczania stonki ziemniaczanej — która wystąpiła w rb. w woj. zachodnich w ogromnych, dotychczas nigdy nie spotykanych ilościach. W wyniku akcji zniszczono 10.000 wykrytych ognisk stonki ziemniaczanej, o charakterze przeważnie w wyniku dokonanych przez samoloty amerykańskie masowych zrzućtoń stonki ziemniaczanej na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowacji...

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości obchodzony będzie pod hasłem walki o pokój

W Centralnym Związku Spółdzielców odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano o przygotowaniach do obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości (10 bm.), który w bież. roku obchodzony będzie pod hasłami walki o pokój i mobilizacji spółdzielczości polskiej do wykonania zadań Planu 6-letniego.

Pierwszy ambasador Chin Ludowych przybył do Pragi

(a) PRAGA (PAP). — W dniu 5 września przybył do Pragi po ciągiem specjalnym pierwszy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Tan Szi-lin. Ambasadorowi Tan Szi-lin towarzyszą jego żona i personel ambasady. Na dworcu w Pradze powitali ambasadora Tan Szi - lina czterech przedstawicieli Czechosłowackiego MSZ, ambasador radziecki Siliń, przedstawiciele dyplomacji krajów demokracji ludowej, szef protokołu dyplomatycznego, przedstawiciel Rady Ministrów, prezydent miasta Pragi, przedstawiciele armii, młodzieży i organizacji społecznych.

Strajk metalowców fińskich trwa

(f) HELSINKI (PAP). Strajk 85 tysięcy metalowców fińskich, domagających się podwyżki płac trwa nadal. Na znak solidarności z metalowcami robotnicy przemysłu drzewnego również postanowili ogłosić strajk. Strajk objemnie około 20 tysięcy osób i rozpoczęło się w dniu 8 września.

Howard Fast zwolniony z więzienia

PRAGA (PAP). Według doniesienia agencji Telepress z Nowego Jorku, znany pisarz amerykański Howard Fast został wraz z profesorem uniwersytetu nowojorskiego Lehmanem zwolniony z więzienia po odbyciu 3-miesięcznej kary za „brak szacunku” dla Kongresu. „Przestępstwo” Fastra i Lehmana polegało na tym, że odmówili oni sławnej komisji do badania działalności antyamerykańskiej wydania spisu członków Komitetu Pomocy Emigrantom - antyfaszystom.

Rząd ateński przygotowuje nowe morderstwa

(f) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten: W toku procesu 118 greckich działaczy związkowych, prokurator zażądał kary śmierci dla 8 oskarżonych, którzy najbardziej odważnie i konsekwentnie bronili przed sądem swych poglądów. Dla 32 oskarżonych prokurator zażądał kary więzienia od 3 do 20 lat. Proces trwa.

Wrocław manifestuje solidarność z bohaterskim narodem koreańskim (cont.)

Wrocław manifestuje solidarność z bohaterskim narodem koreańskim (cont.)

Zobowiązania robotników Śląska wyrazem solidarności z walczącym ludem Korei

Hasło „Wzmoczoną produkcją walczymy o pokój i pomagamy braciom w Korei” — rzucone przez górników kopalni „Im. J. Wierzochy” odbiło się szerokim echem wśród załóg robotniczych Śląska. Na uroczystych zebraniach robotnicy hut i fabryk w dalszym ciągu podejmują zobowiązania produkcyjne, pragnąc w ten sposób zmanifestować swą niezłomną wolę walki o pokój i zadokumentować swą solidarność z bohatersko walczącym w imię ludem koreańskim.

Wśród zobowiązań, podjętych w dniu 4 września przez załogi śląskich hut na czoło wysuwa się postanowienie robotników hut „Pokój”. Ogółem w hucie „Pokój” zobowiązania podjęły 22 oddziały, postanawiając wygosparować we wrześniu br. 43 miliony zł dodatkowych oszczędności.

Podobne zobowiązania produkcyjne podjęły również załogi hut: „Im. J. Stalina”, „Ferum”, „Batory” i Mysłkowskich Zakładów Metalurgicznych.

Brońmy pokój ze wszystkich swoich sił!

Fragmety przemówienia członkini spółdzielni produkcyjnej Heleny Wierzochy na I Polskim Kongresie Pokoju

My, chłopki i chłopcy polscy, w swej codziennej pracy pokojowej chcemy budować i będzie my budować nową sprawiedliwą ustrój socjalistyczny. W walce o pokój nie zabraknie żadnego chłopca mało i średnio-rojnego, bo ten chłop polski dość był ucimiony i ugnęty walcem o pokój. Bo w naszym kraju kapitaliści, tylko rzadziej robotnicy-chłopki, z tej Prezydentem Bolesławem Bierutem na czele. W kraju, którego rozbudowę prowadzi cały naród musi zakwatnąć dobro i trwały pokój.

Z przemówienia młodzieżowego przewodnika pracy Czesława Stępnia na Kongresie

Pamiętamy, słyszeliśmy z opowiadań naszych ojców czasy okupacyjne, czasy sanacyjne, kiedy 65 proc. młodzieży takiej, jak ja, chodziło po ulicach na skutek braku pracy, kiedy 65 proc. naszej zdrowej, kończącej 18 lat młodzieży nie miało kawałka chleba. Ta młodzież demoralizowała się na ulicach i ginęła z nędzą. Jakże inaczej wyglądała ta sprawa dzisiaj. Jaka szczeniła troską i opieką otacza nas, młodzież, Rząd Polski Ludowej i awangarda klasy robotniczej — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. (Okłaski, okrzyk: „Niech żyje PZPR”).

Wiemy, że naspawającą nas bronią, jaką dzierżymy w naszym ręku, jest produkcja i do tej produkcji mobilizujemy nas, młodzież, walcąc o pokój. Nasza młodzież ostatecznie przeszła na nowe socjalistyczne formy pracy, opierające się na doświadczeniach naszego starszego brata — Komsomolu. Przeszliśmy na młodzieżowe brygady produkcji i dziś te brygady pracują w Wartach Pokoju.

Świetne wyniki tokarzy huty „1 Maja” dzięki stosowaniu metod szybkościowej obróbki metali

Przodujący w Polsce w dziedzinie szybkościowej obróbki metali tokarze huty „1-go Maja” chlubią się coraz doskonalszymi wynikami. Załoga Wydziału Mechanicznego huty przystosowała wszystkie obrabiarki do metod szybkościowego skrawania. Wykorzystano w pełni zdolność agregatów i podniesiono poważnie tempo skrawania. Podczas gdy w roku ubiegłym tokarze huty „1 Maja” osiągnęli przeciętną szybkość przy zdzieraniu w granicach od 80 do 130 m na min., to obecnie w tych samych warunkach produkcji tempo skrawania wzrosło do 150 — 220 m na min. Przy drugim śrutowaniu t.j. wy gładzeniu przeciętna szybkość skrawania podniesiono z 200 m na min. do 360 m na min. Są to bardzo dobre rezultaty.

Z obrad aktywu zw. zaw. kolejarzy

Obrzymi rozwój naszej gospodarki narodowej w Planie 6-letnim wymaga, aby Polskie Koleje Państwowe przewoziły w 1955 roku prawie dwa razy więcej pasażerów i o 74,6 proc. więcej towarów niż w roku 1949. Nad sposobami realizacji tych zadań obradował 4 i 5 bm. czolowy aktyw Zw. Zaw. Kolejarzy. Uczestnicy plenum Zarządu Głównego Związku stwierdzili, że najważniejszym problemem w kolejnictwie w okresie Planu 6-letniego jest walka o wzrost wydajności pracy i potaniecie transportu kolejowego.

Zwycięstwo komunistów francuskich w wyborach do rady kantonowej

(f) GENEWA (PAP). — Jak donosi z Paryża, w dniu 3 bm. odbyły się w Bourbon - Lancy (departament Soane i Loire) wybory do rady kantonowej. Socjaliści, członkowie NRP i radykałowie utworzyli wspólny blok reakcyjny, wystawiając jednego kandydata przeciwko kandydatowi partii komunistycznej.

Japońscy militariści udzielają pomocy Czang Kai-szekowi

(a) MOSKWA (PAP). W depeszy z Szanghaju agencja TASS podaje za prasą japońską wiadomość, że w nocy z 16 na 17 sierpnia br. w wybrzeżu prefektury Sidszuka morska straż policyjna zatrzymała jankies „podjeżone statki”. Też nocy zatrzymano jeszcze dwa statki u wybrzeży prefektury Wakajama. Początkowo prasa japońska utrzymywała, że statki te transportowały ochotników do wojska komunistycznego w Tajwanie. W związku z tą aferą aresztowano kilka osób. Jednakże głównymi organizatorzy, w tej liczbie Nimoto, zdążyli „ukryć się”. Udali się oni przypuszczalnie na Tajwan.



N. COBAR: — Tito, stuga imperialistów amerykańskich

Nowe władze Międzynarodowego Związku Studentów



Na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Studentów, który obradował w Pradze wybrano nowy Komitet Wykonawczy MZS. Przewodniczącym został wybrany ponownie Józef Grohman. Na zdjęciu nowy Komitet, dziewięciu od prawej (w okularach) — Józef Grohman. Foto Czechosłowacji

Nowy rok szkolny w Związku Radzieckim

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU”)

O. Moszeński

1 września rozpoczął się we wszystkich szkołach i uczelniach Związku Radzieckiego nowy rok szkolny. Dzień ten obchodzony był jak co roku, bardzo uroczysto. Większość dzienników poświęciła rozpoczęciu zajęć szkolnych specjalne artykuły redakcyjne, zamieściła obszernie materiały obrazujące, jak szkoły przygotowały się na przyjęcie uczniów, jak przebiegała rekrutacja studentów na wyższe uczelnie.

Rośnie armia nauczycieli, stale podnoszą się ich kwalifikacje

Wraz z uruchomieniem nowych szkół i zwiększaniem liczby klas rośnie i ZSRR armia nauczycieli. Tak np. w bieżącym roku szkolnym tylko w szkołach RFSRR rozpoczęło pracę 57 tysięcy młodych nauczycieli, którzy latem br. ukończyli uczelnie pedagogiczne.

Należy podkreślić, że wielki rozwój oświaty szkolnej dokonywał się we wszystkich bez wyjątku republikach i obwodach Związku Radzieckiego, w tej liczbie także i w tych, w których narodziły się do Rewolucji Październikowej w zaoferowaniu. W Uzbekistanie, na przykład, liczba uczących się wzrosła w porównaniu z okresem przedrewolucyjnym 65-krotnie, w Kazachstanie — 72-krotnie.

Wielkie osiągnięcia szkolnictwa wyższego

Wielkimi osiągnięciami wita się również nowy rok szkolny wyższe uczelnie Związku Radzieckiego. Na pierwszy rok uniwersytetów i instytutów przyjęto 330 tysięcy studentów, tj. więcej niż kiedykolwiek przed tym. Liczba studentów w Związku Radzieckim (łącznie ze studiumjnymi korespondencyjnymi) osiągnęła 1200 tysięcy osób.

Doskonałe wyniki tegorocznych egzaminów wstępnych na wszystkie wyższe uczelnie wskazują dobitnie, że radzieckie szkoły średnie dają młodzieży głęboką i gruntowną wiedzę.

W ZSRR stale wzrasta zapotrzebowanie na wykwalifikowanych inżynierów

Nowy, dalszy wzrost liczby studentów szkół wyższych ma dla Związku Radzieckiego niezwyczajnie doniosłe znaczenie. Podczas gdy np. w Stanach Zjednoczonych według danych prasy amerykańskiej, większość absolwentów uniwersytetów i college'ów zasiliła w tym roku, jak zwykle, armię robotniczą, w ZSRR wzrasta nieprzerwanie zapotrzebowanie na pracowników umysłowych.

Wielka rola politycznego wychowania studentów

W Związku Radzieckim inteligencja udziela kierowniczej pomocy robotnikom i kolchoznikom w budowie społeczeństwa komunistycznego.

Radziecka inteligencja ma niezwykle wielkie zasługi w osiągnięciach produkcyjnych narodu radzieckiego i w rozwoju jego kultury. Przeważająca większość inteligencji radzieckiej otrzymała wykształcenie w ustroju radzieckim, a jej praca jest najlepszym dyplomem dla radzieckiego szkolnictwa wyższego i dla całego systemu oświaty w ZSRR.

Troska, jaką otacza państwo radzieckie i cały naród szkoły i wyższe uczelnie jest gwarancją dalszych sukcesów w podnoszeniu poziomu kulturalnego obywateli radzieckich i wzrostu kadry wysoko-wykwalifikowanej inteligencji radzieckiej.

Szósta rocznica reformy rolnej

6 września mija szóstka rocznica uchwalenia przez Krajową Radę Narodową historycznego dekretu o reformie rolnej, którą Manifest Lipcowy PKWN postawił w rządzie naczelnych wytycznych programowych ludowej władzy.

W kapitalistyczno-obszarniczej Polsce 19 tys. obszarników posiadało prawie połowę całej ziemi, podczas gdy na 2 mln. gospodarstw chłopskich do 5 ha przypadło mniej niż 15 proc. powierzchni uprawnej. Oszukańcza przedwojenna „reforma” prawniczych ludowców i endecji, nie wykonywana zresztą, nie tylko nie poprawiła sytuacji mas chłopskich, ale wręcz przeciwnie, skierowana była przeciwko interesom chłopów pracujących, gdyż służyła interesom obszarników i kulaków.

Reforma rolna 1944 roku, przewidująca plebejską reformę rolną zlikwidowała obszarnictwo jako klasę, zlikwidowała w naszym kraju pozostałości feudalizmu, zmocniła politycznie i ekonomicznie chłopów pracujących, przywróciła im do podwyższenia poziomu życiowego chłopów mało i średniorolnych.

W wyniku realizacji naszej ludowej reformy rolnej około pół miliona rodzin chłopskich otrzymało na własność ziemię na terenach dawnych, a 600 tys. na terenach zachodnich. Ziemia ta przeszła w ręce chłopów za cenę równą wartości 15 q żyta, przeszła bez długów, bez obciążenia hipotecznego.

Taką reformę mogła uchwalić tylko władza ludowa, władza robotniczo-chłopska. Postanowienia dekretu o reformie zrealizowane zostały w przeciągu paru miesięcy. Takie tempo, mimo kłopotów, mimo przeciwdziałania i terrorku zbrojnych band, możliwe było do osiągnięcia dzięki sojuszowi robotniczo-chłopskiemu, dzięki pomocy, jaką okazały pracującym chłopom bohaterów załogi naszych kopalń i fabryk.

Chłop pracujący przestał być siłą roboczą, eksploatowaną przez obszarników, uciśnianą podatkami, trzymaną przez reakcyjne rządy i kierów w ciemności i zaoferowaniu. W wyniku realizacji reformy rolnej przed polską wsią stanęła droga jasnej i szerszej przyszłości.

Wzrostła reforma rolna zlikwidowała obszarnictwo i osłabiła elementy kapitalistyczne na wsi. Ale reforma rolna nie zlikwidowała jeszcze wiejskiego bogactwa, nie zlikwidowała wiejskiego kapitalizmu.

Przewidywanie na lipcowym i sierpniowym Plenum naszej partii w 1948 roku nacjonalistycznego, prawnicowego odchylenia, przewidywanie socjal-demokratycznego oportunizmu umożliwiło podjęcie ze zdwojoną energią wielkiej walki o dalszą przebudowę wsi, o jej przebudowę socjalistyczną.

Coraz częściej chłop pracujący, widząc ogromne efekty wydajności na spółdzielczej ziemi, widząc podnoszenie się dobrobytu i kultury chłopów, podnoszenie się w różnych typach spółdzielni produkcyjnych, widząc zwolnienie kobiety wiejskiej i jasną przyszłość dzieci w tych spółdzielniach — zgłaszają chęć przejścia z indywidualnej formy gospodarowania do wyższej, zespolonej, socjalistycznej.

Na dzień 1 stycznia 1950 roku mieliśmy 243 spółdzielnie produkcyjne. Na dzień 5 września mamy ich już 1588.

Co to oznacza? Oznacza to, że chłop mało i średniorolny przechodzi coraz śmielej na nową drogę, drogę socjalistycznego gospodarowania, bo na własne oczy, podczas wycieczek do Związku Radzieckiego i u nas, w kraju, zobaczył wyższą tę gospodarkę, przekonał się, że niesie ona dobrobyt i kulturę.

Krzepną w walce z kulakami nasze spółdzielnie produkcyjne, a każda nowa spółdzielnia, to gwóźdź do trumny wiejskiego kapitalizmu. Na naszej wsi dokonuje się wielka rewolucja, zapoczątkowana przed sześciu laty reformą wrześniową, dokonuje się w każdej wsi, w której powstaje spółdzielnia produkcyjna.

W każdej wsi utworzenie spółdzielni produkcyjnej to nie tylko wejście na drogę socjalizmu w sensie ekonomicznym, ale to śmiertelny cios dla ekonomicznych i politycznych wpływów bogaczy wiejskich. Każda nowa spółdzielnia produkcyjna to nowe możliwości ograniczenia i wypierania bogactwa, to nowe możliwości ograniczenia kapitalistycznej eksploatacji.

Reforma rolna skłoniła kark obszarnictwu. Dziś przez polską wies przechodzi nowa fala nowych rewolucyjnych przemian. Narastająca świadomość mas chłopskich, wspieranych przez klasę robotniczą, wspieranych przez rząd i naszą partię, doprowadzi w okresie sześciolatki, w okresie realizacji planu budowy podstaw socjalizmu do dalszego coraz szerszego odizolowania wiejskiego bogactwa, do ograniczenia i wypierania, a następnie do likwidacji klasy kapitalistów wiejskich.

W każdym z tych warunków możliwości produkcji masowej, a co za tym idzie obniżenia kosztów własnych — są oczywiście ograniczone.

38 milionów uczniów szkół i technikum

W Związku Radzieckim buduje się stale nowe szkoły, powstają nowe wyższe uczelnie, wzrasta liczba uczniów i studentów. W bieżącym roku szkolnym ilość uczniów w szkółkach i technikum w całym Związku Radzieckim wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o półtora miliona, osiągając ogromną liczbę 38 milionów osób.

W związku z początkiem roku szkolnego przypominamy o wspaniałych osiągnięciach ZSRR w dziedzinie oświaty. Wielkie sukcesy osiągnęło szkolnictwo radzieckie w realizacji powszechnego siedmioletniego nauczania.

Do roku ubiegłego powszechne siedmioletnie nauczanie było obowiązkowe w Związku Radzieckim w latach i osiedlach przyfabrycznych. Na wsi istniał obowiązek czterech lat nauki, jednakże i tam większość dzieci, zwłaszcza w ostatnich latach, kontynuowała naukę także po ukończeniu czterech lat.

W roku ubiegłym obowiązek siedmioletniego nauczania został rozciągnięty, na podstawie uchwały rządu ZSRR, na całe terytorium Związku Radzieckiego.

Szybko wzrasta liczba szkół

Te wielkie osiągnięcia szkolnictwa radzieckiego są wynikiem planowej twórczej pracy w dziedzinie oświaty. Dość powiedzieć, na przykład, że w ciągu dwudziestu ostatnich lat liczba szkół siedmioletnich zwiększyła się w ZSRR osmiokrotnie, a liczba szkół średnich — czterokrotnie. Ponad 30 proc. uczniów radzieckich już w roku ubiegłym odbywało zajęcia w nowych budynkach szkolnych. W samych tylko wsiach Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej otwarto w 1949 roku 3200 nowych szkół siedmioletnich. W roku bieżącym liczba nowootwartych szkół

Wielkie osiągnięcia szkolnictwa wyższego

Wielkimi osiągnięciami wita się również nowy rok szkolny wyższe uczelnie Związku Radzieckiego. Na pierwszy rok uniwersytetów i instytutów przyjęto 330 tysięcy studentów, tj. więcej niż kiedykolwiek przed tym. Liczba studentów w Związku Radzieckim (łącznie ze studiumjnymi korespondencyjnymi) osiągnęła 1200 tysięcy osób.

1 września otwarto w wielu miastach ZSRR nowe wyższe uczelnie. W stolicy Turkmieni, Aszchabadzie rozpoczął pracę pierwszy w republice uniwersytet. Jest to jeszcze jedno świadectwo rozwoju kultury narodów radzieckich republik środkowo-azjatyckich.

Gdy amerykański wysoki komisarz w Niemczech zachodnich John J. Mac Cloy wygłosił przed kilkoma dniami na lotnisku nowojorskim a dziennikarze amerykańscy zadali mu pytanie, jakie sprawy spowodowały jego przyjazd, Mac Cloy odpowiedział otwarcie: „Przywołaniem dwa memoriaty „rządu” z Bonn. Dotyczą one ogólnej polityki okupacyjnej w Niemczech, „bezpieczeństwa wojskowego”, „Niemiec zachodnich i ich udziału w zapewnieniu tego bezpieczeństwa”. Nie trzeba tłumaczyć, co w słowniku Mac Cloya oznacza „bezpieczeństwo”.

Słowa Mac Cloya nabierają całkowicie nieważnego brzmienia na tle ostatnich gorączkowych kroków amerykańskich zmierzających do remilitaryzacji Trizonii. Na tym tle wy powiedź Mac Cloya jest jeszcze jednym dowodem, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich weszła w nowe stadium — stadium otwartego formowania agresywnej armii zachodnio-niemieckiej.

Koła imperialistyczne Zachodu w gorączkowym poszukiwaniu mięsa armatniego, w obliczu klęsk ponoszonych na Kory — zaczęły łączyć wszystkie swe nadzieje z odbudową nowego Wehrmachtu.

„Historyczne” zainteresowania hitlerowskich generałów

Hitlerowski generałowie, w godnie żyjący w luksusowych willeńskich, bądź to po prostu na dobrych stanowiskach docekali kłó i zdrowo „lepszych czasów”. Generał Halder został szefem „ośrodka badań historycznych” armii amerykańskiej w Niemczech zachodnich, w Alendorfu w pobliżu Marburga.

Generał Kurt Linde, były szef „Głównego Urzędu Sił Zbrojnych” (Allgemeiner Wehrmachtsamt) i „sztabu kierowniczego NSDAP” przy naczelnym dowództwie, otrzymał zadanie zorganizowania byłych oficerów hitlerowskich w „grupy zawodowe”, rzekomo w celu „zabezpieczenia ich rent”.

Podobnie troszczył się o kieszeń oficerów hitlerowskich niejaki generał Eberhard von Donath, który, być może pod wpływem Churchilla, wstawił się zorganizowaniu zbiórki na obronę zbrodniarza hitlerowskiego — Mansteina.

Z Halderem and Company współpracował ściśle generał Kurt von Manteuffel, który stał się zausznikiem samego Adenauera. On to właśnie przekazał marionetkowemu „kanclerzowi” memoriał Haldera w sprawie odbudowy armii hitlerowskiej.

Charakterystyczne wypowiedzi

„Dziwnym trafem” szkolenie to odbywa się właśnie w Trizonii. Według doniesień mieszczkańskiej gazety zach. — niemieckiej „Aachener Nachrichten” z 11 sierpnia 1950 roku, szkoły dla tych oficerów znajdują się w Eschwege w pobliżu Kassel, w Ansbach, gdzie szkółki dla oficerów łączności, w Sonthofen i Fuessen w okręgu Algaue, gdzie znajduje się ośrodek artylerzystów, w Kitzingen, skąd wychodzą specjaliści od wozów pancernych i w Vilsbeck, w dolnej Bawarii, gdzie szkółki oficerów piechoty. Szkoły te odwołują niedawno naczelny dowódca armii ludowej krajów paktu atlantyckiego De Latre de Tassigny.

„Wehrmacht” pod amerykańską flagą

Zygmunt Broniarek

Przewodniczący senackiej komisji wojskowej — zażądał zawarcia układu z „rzędem” Bonn w sprawie dostarczenia przezeń pewnej liczby dywizji.

Pracując jednocześnie, w londyńskim „Timesie” wystąpił brytyjski generał Head, wojsko wo doradca partii konserwatywnej, z propozycją zrewidowania planów tzw. „obrony” Europy zachodniej z punktu widzenia udziału w tej „obronie” armii niemieckiej. 16 marca 1950 r. Winston Churchill zażądał wciągnięcia Niemiec zachodnich do zachodnio-europejskiego systemu zbrojeniowego. Stary kolega Churchilla, Paul Reynaud, który już raz w 1940 roku — szczyt trumny dla Francji — chce uczynić to po raz drugi, domagając się również utworzenia armii niemieckiej.

Słowa i czyny

Ci ludzie mówili, ale słowa ich były tylko nieznacznym od biciem łoża, co się już robiło w tej dziedzinie. Amerykański szef połączonych sztabów — generał Omar N. Bradley, feldmarszałek brytyjski Viscount Montgomery i b. francuski dowódca w Trizonii De Latre de Tassigny pracowali nad konkretnymi planami sformowania nowej agresywnej armii niemieckiej.

Nawet prasa amerykańska nie brała już poważnie „zaprzeczeń” i „dementi” Achsona czy Bevina, którzy, licząc się z równo ze swymi oficjalnymi stanowiskami jak i — przede wszystkim — z naciskiem opinii publicznej, próbował złączyć ogólne oburzenie. I mają, znany tygrysiak amerykański „Newsweek” pisał w notatce pod tytułem „W razie wojny: „Bez względu na opozycję Departamentu Stanu, sześćdziesiąt sztabu, posiadają już tajne plany uzbrojenia Niemiec i wykorzystania baz w Hiszpanii”.

Zaś 11 maja bieżącego roku, tygodniowy dodatek „Manchester Guardian” donosił, że generał Bradley stwierdził przed komisją spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, iż sily, wymagane od Europy, wystawić może na tylko z pomocą oddziałów niemieckich i hiszpańskich.

Uczniowie wojny

Gdy rozpoczęły się dostawy broni amerykańskiej dla Europy w ramach tzw. MAP (Military Assistance Programme — Programu Pomocy Wojskowej) Amerykanie przystąpili jednocześnie do szkolenia oficerów państw zachodnio-europejskich w używaniu tej broni.

„Dziwnym trafem” szkolenie to odbywa się właśnie w Trizonii. Według doniesień mieszczkańskiej gazety zach. — niemieckiej „Aachener Nachrichten” z 11 sierpnia 1950 roku, szkoły dla tych oficerów znajdują się w Eschwege w pobliżu Kassel, w Ansbach, gdzie szkółki dla oficerów łączności, w Sonthofen i Fuessen w okręgu Algaue, gdzie znajduje się ośrodek artylerzystów, w Kitzingen, skąd wychodzą specjaliści od wozów pancernych i w Vilsbeck, w dolnej Bawarii, gdzie szkółki oficerów piechoty. Szkoły te odwołują niedawno naczelny dowódca armii ludowej krajów paktu atlantyckiego De Latre de Tassigny.

Wiele sztydów — jedna treść

Według obliczeń „Taegliche Rundschau”, demokratycznego dziennika niemieckiego, w połowie kwietnia 1950 roku znajdowały się w Trizonii następujące jednostki niemieckie pod obcym dowództwem:

W strefie brytyjskiej: grupy niemieckiej, „cywilnej organizacji pracy”, „grupy mieszanej organizacji pracy” i oddziały „mieszanej służby ochronnej” liczyły 107.400 oficerów i żołnierzy, policja (w międzyczasie poważnie podwyższona jej liczebność) — obejmowała 41.800 ludzi, policja kolejowa — 6.000 ludzi, policja graniczna — 11.000 ludzi. W ten sposób ogólna liczba ludzi służących w formacjach wojskowych i pół-wojskowych w strefie brytyjskiej wynosiła wówczas 166.200 ludzi.

W strefie amerykańskiej: Istnieją tu grupy wojskowe niemieckie i złożone z „dipisów” pod następującymi nazwami: „Ośrodki kontroli nad siłą roboczą”, „Kompanie ochrony siły roboczej”, „Kompanie ochrony” i „Kompanie pracy”. Łącznie liczą ludzi, służących w tych formacjach wynosi 80.000 — 100.000 ludzi.

Na marginesie

Zero

„Emigranta” polska w Londynie wyznaję się. W „zmianach gabinetów”, „potach nieufności”, w „prezydentach” i „premierach” a jeszcze bardziej w balach i wieczorkach towarzyskich, które mają jakoś wypełnić zgnięte życie tych byłych ludzi. I już nawet pismacy emigracyjni, którzy mieli być heroldami „bohaterów” Zaleszczyk, coraz częściej zaczynają kłóć z londyńskim biotką, w którym się zresztą sami bawą. W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” ukazał się felieton pt. „Emigracja tańczy”, który doskonale maluje sytuację w tym „świecieświatku”.

„W sercu Londynu — pisze autor — znajduje się klub polski o górnej i chmurnej nazwie „Orzeł Biały”. W gustownie urządzonych salach mieszczą się kawiarnie, restauracja, scena teatralna, pokój brydżowy, bufet. Polskie ułudziście chętnie i tłumnie zapętnia ten lokal, w którym, jak rok długi i okrągły niemal nie ma dnia, by nie było jakiegoś dansingu, pokazów, festiwalu lub dobroczynnego balu. Bala są z zasady wytworne, ilość biletów ograniczona, towarzystwo doborowe, lista gospodyń ośmiewająca. Atmosfera, jak za najlepszych czasów w Malinowej Sali w Bristolu: fraki, smokingi, nagie ramiona, futra, jedwabie, bzułteria. Jedynie prowadzone rozmowy dźwiękiem odbijają od ogólnej przepychu. Mniej więcej bowiem wyglądają tak: — Przepaszam pana starostę... Stucham. — Czy ma pan

W strefie francuskiej policja liczy 24.600 ludzi. W Berlinie zachodnim ogólna liczba policjantów wynosi 15.400 ludzi.

W ten sposób, w kwietniu, istniały w Niemczech zachodnich formacje wojskowe i paramilitarne liczące prawie pół miliona ludzi. Od tego czasu jednak, remilitaryzacja Niemiec zachodnich posunęła się naprzód i należy przypuszczać, że liczba ta wzrosła.

„Bruderschaft”

Nie próżnowała przy tym i osławiona organizacja oficerów hitlerowskich „Bruderschaft”, przesłanych Adenauera, „Bruderschaft” przedstawili trzy cechy: 1) jak najwięcej leży oddziałów hitlerowskich w najbliższej armii niemieckiej, 2) uzbrojenie tej armii w czolgi, 3) wystawienie „przynajmniej” 25 — 30 dywizji. Memoriaty te zostały przyjęte „kanclerzem” przyjeździe Manteuffel wypili „Bruderschaft” z Adenauerem.

Ale na czesie tego „Bruderschaftu” okrzyk! wznosił tylko Amerykanie, reakcyjni i faszystki Niemcy. Narodniemiecki coraz silniej zaczynał protestować przeciwko powtarzaniu hitlerowskiej polityki, która może się zakończyć tylko hitlerowską klęską. Mnóstwo się w pismach zachodnio-niemieckich listy, protestujące przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Członkowie najrozmaitszych „organizacji pracy” rzucali broń, nie chcą służyć za załogę przyszłej armii niemieckiej. Wzmagają się pomimo represji i przesładowań ruch w obronie pokoju. Narodniemiecki nie chce bowiem uмирać — tym razem za amerykańskich „bossów”.

Racjonalna gospodarka łożyskami tocznymi to wielomilionowe oszczędności

Krystyna Wigura

Wysokie liczby Planu 6-letniego, a szczególnie planu produkcji przemysłu maszynowego nakładają na nas obowiązek sumiennego przeanalizowania możliwości wykorzystania wszelkich rezerw, tkwiących w naszej gospodarce. Dotyczy to m. in. racjonalnej gospodarki na odcinku łożysk tocznych, które stanowią jedną z najistotniejszych części każdej prawie maszyny.

Ogromne ilości łożysk użytkownik przemysłu maszynowego, węglowy, elektrotechniczny, włókienniczy, motoryzacyjny, drzewny, komunikacyjny itd. Planowe oszczędzanie, które jest nieodzownym elementem naszej gospodarki planowej — nakazuje zatem zwrócić baczną uwagę na możliwości racjonalnego, oszczędnego użycia łożysk.

Rozprowadzić remanenty łożysk specjalnych

Przemysł nasz posiada znaczne ilości łożysk, jako remanenty. Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 8. IX. 49 r. rozpoczęto na wielką skalę upłynianie tych remanentów.

Regeneracja łożysk

Co roku olbrzymie ilości łożysk idą do wymiany. Liczbę ich można by zredukować co najmniej do 50 proc., gdyby wykorzystywać w pełni wszystkie możliwości regeneracji.

Koszt regeneracji łożyska wynosi 40-60 proc. ceny nowego łożyska. Rzecz jasna, że oszczędność, a raczej czysty zysk na przeprowadzeniu regeneracji — wynosi więc 60 proc. całej sumy kosztu zakupionych lub wymienionych łożysk.

Zagadnienie regeneracji łożysk i powinny rozwiązać biura konstrukcyjne; należałoby nim zainteresować również szerokie rzesze racjonalizatorów, którzy mogą tu wprowadzić wiele nowych, cennych pomysłów. Powinny też powstać specjal-

Wzrost kosztów własnej produkcji

Zadaniem biur konstrukcyjnych jest zajęcie się normalizacją produkowanych łożysk, zmniejszeniem ich asortymentu, co automatycznie wpłynie na większą masowość produkcji i wydajne jej potanie.

Drugi do celu

Większość z omówionych zagadnień, dotyczących wprowadzenia gospodarki łożyskami tocznymi na tory oszczędzania — wymaga nowych pomysłów i usprawnień.

Nad zagadnieniami tymi musi myśleć sami, musimy korzystać z doświadczeń Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Należy również przystąpić do opracowania odpowiedniej literatury technicznej i przetłumaczyć najlepsze publikacje zagraniczne z tej dziedziny.

Wzrost kosztów własnej produkcji

Wzrost kosztów własnej produkcji łożysk tocznych, a co za tym idzie obniżenie kosztów własnych — są oczywiście ograniczone.

Wzrost kosztów własnej produkcji łożysk tocznych, a co za tym idzie obniżenie kosztów własnych — są oczywiście ograniczone.

Wzrost kosztów własnej produkcji łożysk tocznych, a co za tym idzie obniżenie kosztów własnych — są oczywiście ograniczone.

Betoniarz Stanisław Padzik - laureat Nagrody Odbudowy Warszawy mówi o sposobach realizacji Planu 6-letniego

(d) Stanisław Padzik jest betoniarzem Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Nr 1. Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie odbudowy stolicy, wysiłki nad rozwojem współzawodnictwa, racjonalizacji, stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych i aktywną pracę społeczną wśród warszawskich załóg budowlanych - Stanisław Padzik otrzymał w br. nagrodę Odbudowy Warszawy. W rozmowie z przedstawicielem PAP Padzik w następujących słowach określił zadania robotników budowlanych w związku z Planem 6-letnim.

Systematyczny wzrost wydajności pracy, dalszy rozwój współzawodnictwa i racjonalizacji, stosowanie nowych metod zespolonych, budownictwo szyb kościowe i jak najdalej posunięta mechanizacja w budownictwie - to są drogi, które przyspieszą wykonanie zadań, stojących przed robotnikami budowlanymi w Pl. 6-letnim. Na temat wydajności pracy Padzik mówi:

"Ja jako przewodnik pracy w budownictwie, wraz ze swoją bratnią bratnią, wykazałem w praktyce, że nowe normy w budownictwie można nie tylko wykonać, ale znacznie przekroczyć. Podczas budowy Zakładów Graficznych przy ul. Mińskiej w Warszawie moja bratnia wykonała 265 proc. nowej normy przy robotach betoniarzów.

Wyniki te osiągnęła bratnia betoniarzy, licząca 14 ludzi. Kiedy zapowiedziałem, że wkrótce za swoją 8-osobową bratnią betoniarzy dorównam w wydajności pracy bratnią 14-osobową kierownictwa nie chciałem wierzyć. Wynik przekonał wszyst-

kich: 8 betoniarzy osiągnęło 265 proc. nowej normy, a więc taką samą wydajność pracy jak poprzednio 14-osobowa bratnia. Obecnie jestem w referacie modernizacji Centralnego Zarządu Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Warszawie. Naszym zadaniem jest organizowanie zespołów i bratni, a w pierwszym rzędzie młodych bratni ZMP, pokazanie im, na czym polega zespołowe metody pracy, jak należy organizować współzawodnictwo, jakimi sposobami można osiągnąć wysoką wydajność pracy bez zbitego wysiłku fizycznego.

Z okazji Miesiąca Warszawy - kończy Stanisław Padzik - zwracam się z apelem do całego społeczeństwa, aby wzięło czynny udział w tworzeniu naszej wielkiej i bohaterkiej stolicy. Jednocześnie wzywam wszystkich robotników i pracowników budownictwa, aby swoją rzetelną pracą przyczynili się do zwycięskiego wykonania zadań Planu 6-letniego, do budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju".

Stosowanie wzorów radzieckich przyspiesza wykonanie planów w budownictwie drogowym

(d) Szesć powiatów woj. bydgoskiego złożyło już meldunki o wykonaniu planu budowy i na prawy dróg na rok 1950. Osiągnięcie to jest rezultatem zastosowania radzieckich wzorów budownictwa drogowego t. zw. metody fergańskiej, której istota jest koncentrowanie maszyn i ludzi kolejno na poszczególnych odcinkach robót drogowych. Budowę i naprawę dróg metodą szybkościową zainicjowali drogowcy powiatu bydgoskiego, którzy wzywali do współzawodnictwa powiat gdański. Obecnie ruch ten objął już prawie wszystkie powiaty województwa. Zastosowanie tej metody zre-

wolucjonizowało całkowicie prace drogowców, zarówno przy robotach inwestycyjnych jak i renowacyjnych. Przeciętne wykonanie norm w powiatach stosujących tę metodę, dochodzi do 300 proc. Jednocześnie znacznie wzrosły zarobki robotników drogowych.

Szerokiemu stosowaniu metody fergańskiej sprzyja silnie rozwinięte współzawodnictwo między powiatami. Szczególnie nadsię do współpracy klasycznej się na jakość wykonania, dzięki czemu jak stwierdziły badania, prace wykonywane są lepiej niż przy stosowaniu starych metod.

61 tys. km. bez remontu parowozu wąskotorowego

(d) Duże sukcesy w długofalowym współzawodnictwie uzyskały drużyny parowozowe kolei wąskotorowych szczebińskich DOKP. Na pierwsze miejsce w realizacji zobowiązań, podjętych w kwietniu br. wysunęli się maszyniści parowozowni kolei wąskotorowych w Gryficach. A-

Bielskie zakłady wytwórcze wykonały roczny plan produkcji

(b) Załoga Zakładów Wytwórczych zameldowała pierwszą w przemyśle elektrotechnicznym woj. krakowskiego o wykonaniu rocznego planu produkcji. Osiągnięcia swoje zawdzięczają robotnicy w znacznej mierze powołanemu rozwojowi współzawodnictwa i racjonalizacji. Prace, co przyczyniło się nie tylko do wydawnego powiększenia wydajności i obniżenia kosztów własnych produkcji, ale również do zwiększenia za-

Nowe praktyczne meble produkuje przemysł drzewny

(a) Obok nowych kompletów mebli przemysł drzewny przystąpił ostatnio również do produkcji nowych asortymentów pojedynczych sztuk mebli. Nowe meble jak np. wygodne, praktyczne fotole - łóżka, szafy, stoły i krzesła - dzięki swojej niskiej cenie dostępne będą dla szerokiego rzesz pracujących. Tanie a zarazem estetyczne i niezwykłe praktyczne są również wytwarzane obecnie przez przemysł drzewny komplety nowych mebli popularnych. Dzie-

Dalsze usprawnienia gospodarki rybnej

(a) W celu usprawnienia rybołówstwa rozporządzenie ministra Handlu Wewnętrznego i Żegluga wprowadza klasyfikację ryb pochodzących z połowów morskich i zalewowych. W myśl powyższego rozporządzenia ryby i mięso rybne dostarczane przez rybaków podlegają klasyfikacji i podziałowi na kategorie. Klasyfikacja uwzględnia jakość produktu, wagę jednostkową, obróbkę, przydatność do transportu itp. W celu wyszkolenia nowych kadry klasyfikatorów, którzy będą zatrudnieni przy odbiorze ryb z połowów zorganizowany został w Gdyni specjalny kurs.

Górnicy kopalni „Karol” nie pozostaną w tyle

Na uroczystym zebraniu załogowym w dniu 18.8 br. górnicy kopalni „Karol” w Orzegowie podjęli szereg konkretnych zobowiązań produkcyjnych w odpowiedzi na apel załogi kopalni „Wiedzerek".

Solidaryzując się w pełni z walczącym o swe wyzwolenie ludem koreańskim, zebrani górnicy postanowili w ten sposób zwiększyć swój wkład w dzieło walki o trwały pokój.

Piękna karta historii kopalni

Piękna jest karta historii kopalni „Karol". Będąca niegdyś własnością niemieckiej kapitalisty hrabiego Szafgotscha, kopalnia ta przeszła przed rokiem 1939 twarde koleje losu, a jej załoga lata poniewierki i ucisku. Teren kopalni był nieraz świadkiem strajków.

W lipcu 1931 r. utworzono tutaj jednolitofrontowy komitet bezrobotnych, który zorganizował wielką demonstrację w Orzegowie.

W odpowiedzi na słuszne żądania manifestantów sanacyjna policja atak na ulicach bestialski atak i na przelisku Orzegowa poleła się krew.

Zamordowany został wtedy przez policję granatowa bezrobotny górnik tow. Dachnowski Tomasz, a kilkunastu innych odniosło rany, nastąpiły aresztowania i represje.

Kop. „Karol", położona za ledwie o kilkadziesiąt metrów od granicy polsko-niemieckiej, została pierwszą zaatakowana przez hitlerowski „Freikor", który, wykorzystując niezabezpieczony odcinek graniczny, zdołał wdrzeć się w dniu 1.9.1939 r. o godz. 1 w nocy na pierwszy polski zakład pracy.

Byli górnicy wspólnie z nielicznym oddziałem wojska wyparli agresorów z terenu kopalni, zadając im duże straty, a robotnik powierzył radzie Szulc zerwał hitlerowską swastykę z wieży wodociągowej, odnosząc przy tym ranę postrzałową.

Hitlerowcy mścili się później na załodze kopalni, mordując

w swych katowniach szereg towarzyszy, jak: Pawła Piątka, Karola Kadłubka, Pawła Ficka i wielu innych.

Nadeszła wreszcie chwila, kiedy Armia Czerwona w swym zwycięskim marszu na zachód przepędziła okupantów a wraz z nimi kapitalistów różnej maści.

Załoga kopalni, tym razem już jako prawowity gospodarz swego zakładu pracy, stanęła do walki o plan 3-letni. Kopalnia „Karol" - pierwsza w Polsce - plan ten wykonała zwycięsko w dniu 17.9.1949 r. dając przykład robotniczej ofiarności i przywiązania do rządu ludowego.

Załoga kopalni „Karol" gościła w swej cechowni prezydenta RP tow. Bierut, który wspaniale udekorował sztan dar kopalni wysokim odznaczeniem.

Organizacja partyjna przestała pulsować życiem zakładu pracy i zatraciła swą kierowniczą rolę, a komitet powiatowy nie przyszedł jej niestety w pomoc z konkretną pomocą.

Organizacja partyjna przezwyciężyła własne błędy. Nowoobraną komitet kopalniany ze swym sekretarzem górnikiem przodowym tow. Ludwigiem Piotrem ma przed sobą niełatwe zadania, rozpoczął jednak już pracę nad przezwyciężeniem piętrzących się trudności.

Załoga kopalni „Karol" szczyt się takimi przodownikami jak tow. Woźnicki Konrad, Ludwigi Piotr, Kołodziejczyk Piotr wyrabiającymi od 140-160 proc. normy. Komitet kopalniany postawił sobie zadanie opieki nad przodownikami pracy, popularyzacji ich doświadczeń i zapoznania z metodami ich pracy ręką przodowych szczególnie na tych oddziałach, na których zmienili się częściowo warunki pracy.

Ostatnie uroczyste zebranie załogowe przyniosło szereg ambitnych zobowiązań na sumę 4.505 ton do końca sierpnia br. Na rzucone hasło „Ani jeden przedkolejnik normy" odpowiedział 87 rębaczy przodowych nie licząc dozoru i powierzeni.

Górnicy przodowy tow. Froch Wincenty zobowiązał się wykonać wraz ze swoją bratnią do końca bm. 1054 tony podwyższając swę poprzednie zobowiązanie o 133 tony.

Przodownik tow. Kala Wiadysław pracujący na chodniku podwyższył swę poprzednie zobowiązanie o 41 t. i wydobędzie do końca bm 316 ton.

Podobnych zobowiązań jest szereg. Utwierdzają one nas w przekonaniu, że kopalnia „Ka-

rol" wierna swym chlubnym tradycjom nie pozostanie w tyle lecz zdobędzie swe miejsce wśród przodujących kopalni Polski.

Pomyślna próba parociągu w Domu Słowa Polskiego

W ostatnich dniach odbyła się wysokościeniowa próba przodów parociągu doprowadzającego parę z rozdzielni przy ul. Przykoppowej 28 do budynków Domu Słowa Polskiego.

Próba była przygotowana i przeprowadzona przez bratnią przodownika pracy tow. Stefana Kocięckiego w ramach zobowiązań podjętych przez tę bratnią dla uczczenia Kongresu Pokoju.

Państwowe liceum planowania powstało w Krakowie

(f) W celu przygotowania kadry planistów dla przedsiębiorstw państwowych, otwarto w Krakowie Państwowe Liceum Planowania dla Przemysłu Metalowego.

W ciągu 2-letniego okresu na uki uczniowie liceum zapoznają się z podstawowymi zasadami planowania, statystyki, sprawozdawczości, ekonomii politycznej oraz z zagadnieniami socjalistycznej gospodarki planowej.

Na I rok przyjęto 50 uczniów, synów robotników i chłopów z woj. krakowskiego.

584 przedszkola w woj. krakowskim wychowują 30 tys. dzieci

(f) W chwili obecnej sieć 584 przedszkoli woj. krakowskiego obejmuje ok. 30 tys. dzieci. W okresie wakacyjnym uruchomiono 7 nowych przedszkoli, w tej liczbie jedno na terenie Nowej Huty.

W Planie 6-letnim przewidziane jest utworzenie w województwie dalszych 154 przedszkoli, przy czym powstawać one będą przede wszystkim w dużych skupiskach robotniczych.

Zgon wybitnego artysty-grafika

Zmarł w Warszawie, przeżywszy 64 lata Edmund Ludwik Bartłomiejczyk, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, jeden z czołowych polskich artystów - grafików.

Profesor Bartłomiejczyk był współorganizatorem wydziału grafiki w odbudowującej się po zniszczeniu wojennym Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Były agent hitlerowski skazany na 15 lat więzienia

(f) Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu stanął Ryszard Hoffmann oskarżony o działalność na szkodę ludności polskiej w okresie okupacji. Hoffmann, jako agent gestapo denuncjował Polaków, członków ruchu oporu. Na skutek jego donosu aresztowano Piotra Jarocińskiego, który następnie zmarł w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu.

Hoffmann zznał się nad Stefanem Robaszyńskim i Janem Kluszczykiem, których zatrudnił w swoim warsztacie kowalskim. Ponadto oskarżył Robaszyńskiego przed policją niemiecką, że uchyla się od pracy. W wyniku tego donosu, Robaszyński został tak ciężko pobity, że wkrótce zmarł.

Zarządy zawarte w akcie oskarżenia zostały na rozprawie potwierdzone przez licznych świadków. Sąd skazał Hoffmanna na karę 15-letniego więzienia.

Odwołanie pociągu pospiesznego Warszawa-Odra Port

Wobec znikomej frekwencji Dyrekcja Generalna Kolei Państwowych odwołuje kursowanie pociągu pospiesznego Warszawa - Odra Port i Szczecin odjeżdżającego z Warszawy Główną o godz. 12.05 i przyjeżdżającego z Odra Portu do Warszawy o godz. 22.38.

1200 gromad woj. olsztyńskiego przystąpiło do współzawodnictwa w jesiennej kampanii siewnej

(f) W czasie zebrania gromadzkich poświęconych omówieniu planów jesiennej kampanii siewnej, chłopcy woj. olsztyńskiego zgłaszali przystąpienie do współzawodnictwa i wzywali do tej akcji sąsiednie gromady.

Dotychczas do współzawodnictwa, które m. in. obejmuje terminowe wykonanie siewów,

„Pafawag" rozpoczął masowe szkolenie kobiet

(f) W Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu przystąpiono do masowego szkolenia zawodowego niewykwalifikowanych kobiet.

Na pierwszy 3 - miesięczny kurs spawania elektrycznego dla kobiet uczęszcza 46 słuchaczek nie posiadających żadnego zawodu.

W najbliższych dniach nastąpi uruchomienie dalszych grup zawodowych dla niewykwalifikowanych kobiet, w Łusarski, tokarski, czytania skłinków technicznych i rozdzielnic.

Z pobytu pisarzy czechosłowackich w Polsce

(f) Bawiący w Warszawie w ramach wymiany kulturalnej polsko - czechosłowackiej pisarze czechosłowaccy: autor znanej komedii „Brygada szlifierka Karhana" Vasek Kania, powieściopisarz Jerzy Marek oraz literat i publicysta Ivan Kriz' wzięli udział w spotkaniu z grupą pisarzy polskich oraz z przedstawicielami kulturalnymi z woj. krakowskiego.

W dniu 5-go bm. pisarze czechosłowaccy w towarzystwie

Wiadomości sportowe

Batalia o wyższą kulturę na boiskach musi być wygrana

Dobrze się stało, że redakcja „Dziennika Łódzkiego" wystąpiła z inicjatywą zwołania ogólnopolskiej konferencji na temat podniesienia poziomu kultury w piłkarstwie polskim i walki z wszelkimi objawami chuligaństwa, jakie dają się jeszcze gdzieś i widzieliśmy na boiskach i widowniach.

Wiele jest przyczyn zła, na które zwrócić uwagę, ożywna dyskusja. Zorganizowana robota w tym kierunku, który wykorzystuje awantury na boisku dla prowokatorskich celów, błędna postawa niektórych działaczy wobec zagadnień walki o punkty, rozkładowa robota sędziowskich kibiców, błędne czesto stanowisko prasy, która niepotrzebnie roznieca zawiści dzielnicowe, a przede wszystkim niedostateczny poziom szkolenia ideowego zawodników - oto główne przyczyny zła.

Dyskusja można zarzucić jedno: mówimy nie operować konkretnymi przykładami, postępując się jedynie ogólnikami. Dyskusja proponowała wiele środków, jakie ich zdaniem, mogą skutecznie przeciwstawić się awanturze. Wydaje się nam jednak, że środki te są mechaniczne. Ani zradzonożenie stadionów, ani pogadanka z młodzieżą szkolną, ani wydzielanie specjalnych sekcji na widowni przeznaczonych tylko dla młodzieży - nie rozwiążą za gadnienia, jeśli główni aktorzy spotkania piłkarskiego - zawodnicy będą dawali pozywykę, na której wyrasta burda, będą używali komedijskich lub symulacyjnych gestów, by sędzię odwrócić od struny przeciwnika faul, gdy będą wyrzynać siebie w ręk przy rzucie z autu.

By skutecznie zaradzić złu, musimy przede wszystkim dotrzeć do jego źródła: dowiedzieć się od kierownika sekcji czy przeprowadza się i jak szkolenie ideologiczne, usłyszeć od prezesa klubu, że jeden czy drugi piłkarz zaczyna zdradzać objawy namni wielkości, że rozkładowo działają 2-3 kibice, że jeden czy drugi trener nie daje dobre rady że zor-

ganizowana wewnątrz sekcji zawodników.

O tym, że w sekcjach piłkarskich w klubach jest jeszcze źle, mówią w nich stonkski zatrzącają przedwojenne drobno-mieszczanowszory - wiemy z mglistych opinii dań ludzi, zbliżonych do tego rodzaju klubów. Gdy chcemy mieć zła, w tym kierunku - staje przed nami znowa mizeria.

Mają przykład: konferencję w Warszawie, na której wzięli udział nie tylko zawodnicy, ale i działacze klubowi. W Warszawie, na meczu ŁKS Włókniarz - Cracovia. Zaproszono na tę konferencję zawodników i działaczy z ŁKS Włókniarz. Nie przyszedł, w którym skążył się na powieży i sędziów i twierdził, że nieuczestnie atakowani. Uważając, że zawodnicy ŁKS Włókniarz, mająca zawodników Hogendorfa rana na cztery tygodnie jest już statecznym załatwieniem sprawy.

A przecież ten sam WGD PZP wysłał w dniu 8 sierpnia list ŁKS Włókniarz, w którym zwrócił uwagę, że zawodnik Rąbek z ŁKS Włókniarz, który w czasie spotkania w Warszawie brutalnie przebiegł przez ich drużynę bramki zbył skrawo wyraził swą radość na skau, co jest wbrew regulaminowi ŁKS Włókniarz.

Czy ŁKS Włókniarz zwrócił uwagę tym zawodnikom, czy wysłał w stosunku do nich konsekwentnie w tym kierunku? Jest tylko burzenie, że sprawę incydentu meczu ŁKS-Ogniwo wyłączone znow na wierzch.

I to jest właśnie przykład zła, podjęcie do wychowawczych zadań zespołu. Mamy nadzieję, że w ŁKS Włókniarz, który w czasie spotkania w Warszawie przedkład sekcji piłkarskiej, a w sekcje kluby polskie pódją ich dem.

W walce z brutalnością na boiskach i chuligańskimi wybrzydzeniami w stosunku do sędziów, należy przede wszystkim wypracować środki, aby nie było wygrać w jak najszybszym czasie.

Imprezy sportowe w całym kraju na odbudowę Warszawy

We wrześniu „Miesiąca Warszawy" całe społeczeństwo szczególnie wydawnie wzmaga wysiłki dla najszybszego wykonania zadań budowy Nowej Warszawy. W akcie tej walki się również cały polski ruch sportowy, przyjmując jako hasło „Buduję nową Warszawę" - stolice Państwa Socjalistycznego, wzmocniamy siły pokoju i postępu.

Aby akcją tę zapewnić jak najlepsze wyniki, zgodnie z postanowieniami GKKF, z wszelkich imprez sportowych, organizowanych na terenie całego kraju we wrześniu

Finaliści mistrzostw Warszawy w tenisie

W wtorek na kortach CWKS odbyły się dalsze spotkania o mistrzostwo okręgu warszawskiego w tenisie. W finale gry pojedynczej Radzio odniósł duży sukces, wygrywając z Olejniczym 6:4, 6:2, 6:0. Decydujące spotkanie o tytuł mistrza Warszawy rozegra Radzio w środę o godz. 15.30 z Wł. Skonecikiem.

Węgierski trener piłkarski przybył do Warszawy

Długotrwałe starania Polskiego Związku Piłki Nożnej o pozyskanie dwu węgierskich trenerów piłkarskich w celu technicznego i taktycznego przeszkolenia kadry reprezentacyjnej i wyszkolenia młodego narybku, zostały uwieńczone częściowym sukcesem.

Z dwu zakontraktowanych trenerów, jeden przybył już do Warszawy w dniu wczorajszym: Istvan Szeder - Seidl, drugi, prawdopodobnie Vada, ma przybyć do Polski za kilka dni.

Trener Szeder - Seidl, znany już w całej Europie jako znakomity piłkarz, a następnie trener, odznaczony w 1948 r. przez Prezydenta Państwa Węgierskiego, w wyniku rozmowy daje się w piątek na Śląsk, w tamtejszym ośrodku rozpoczyna pracę.

Guardia - Górnik (Bytom) 4:1

KRAKÓW. W meczu o mistrzostwo I Ligi prowadzący w tabeli Gwardia Kraków pokonała drugą siłą Górnika Bytom 4:1 (1:0). Do przery mecz był niefekawny. Dopiero od 17 min. po przerwie, tj. od momentu zdobycia wyrówn-

Warto zastanowić się nad propozycją robotników rolnych zespołu PGR Okocim

Deszcz padał bez przerwy. Zamiast kurz majątkowego podwórka w gęstą lepką maź, przyleciał do spoczonego ciała drelchów robcowe ubrania, wciśnięte w każdą szczelinę, zielił.

Robotnicy majątku PGR Okocim kończyli już pracę. Zapadał zmrok.

No szybciej, chłopaki - nawoływał tow. Alojzy Podgórski, pilnujący zadawania wieczornej paszy dla krów.

Raz, dwa zrzucili zielonkę z wozów, wypręśli konie i zaprowadzili je do suchej, ciepłej stajni.

Tutaj schronili się również przed deszczem cała gromadka robotników.

Może być lepiej

— Jest dobrze, ale mogłoby być lepiej - odpowiada mi tow. Baran, kiedy pytam o warunki pracy robotników w zespole PGR Okocim.

— Popatrzyć - mówi - pokazują dziury w podszewie - niedawno zelowane... Nie dokończył, bo w tej chwili wszyscy naraz zaczęli opowiadać jak bardzo przy pracy w polu niszcza się buty skorzane.

— Dostaniecie zelówki - próbował ich uspokoić dyr. zespołu tow. Heller.

— Zamiast tych zelówek, postarajcie się towarzyszu, żebyśmy mogli kupić gumowe buty - odpowiedział prawie chórem.

I zaczęli wychwalać zalety tych gumowych butów i narzekać, że już od dłuższego czasu nie można ich kupić, ani w spółdzielni, ani w mieście.

— Były podobno w Bochni - próbował ktoś sprostować - ale zanim się ludzie z majątku dowiedzieli, to już zabrakło.

— Albo z płaszczami - było to samo - też się zjawily i znikły. A tu jesień się zbliża.

— Przynajmniej, żeby ci mieli, co pracują przy koniach - zauważył młody Olchawa.

— Inaczej się robi, kiedy człowiek suchy.

Dyskusja toczyła się długo. Jej wynikiem było stwierdzenie, że w wielkim zespole (zespół PGR Okocim ma 14 majątków rozrzuconych w 4 powiatach Brzesko, Bochnia, Kraków, Nowy Sącz) najlepszym rozwiązaniem podobnych trudności byłoby założenie własnego punktu zaopatrzenia robotników.

„Plon niesiemy, plon"

Ze świetlic dolatują dźwięki popularnej pieśni dożynkowej „Plon niesiemy, plon". A potem dźwięki krakowiaka.

Pokazy reprezentacji gimnastycznej Polski

W ramach wielkiej manifestacji „Apel sportowców na I Polski Kongres Pokoju" odbyły się pokazy gimnastyczne w wykonaniu reprezentacyjnej kadry gimnastyków polskich. Na zdjęciu efektywna piramida w wykonaniu zespołu gimnastycznego.



W ramach wielkiej manifestacji „Apel sportowców na I Polski Kongres Pokoju" odbyły się pokazy gimnastyczne w wykonaniu reprezentacyjnej kadry gimnastyków polskich. Na zdjęciu efektywna piramida w wykonaniu zespołu gimnastycznego.

Foto WAF

Czytelnicy i korespondenci piszą

Projekt, który czeka na rozpatrzenie

Dwa przemysłowe miasta Bielsko i Biała są całością, przedzieloną tylko wąską rzeką Białką. Należą one jednak do innych województw, a mianowicie Bielsko należy do województwa katowickiego, zaś Biała do woj. krakowskiego.

Oba miasta są powiatowymi, mają osobne powiatowe i miejskie Rady Narodowe, osobne Ubezpieczalnie Społeczne i inne tego rodzaju instytucje.

Projekt scalenia Bielska i Białej już rozpatrywany kilkakrotnie, jednak zawsze kończyło się na tym, że nie zdołano rozstrzygnąć zagadnienia do którego województwa będzie należało nowe miasto.

Problem ów powinien zniknąć...

... a o chodniku zapomniano

Ulice Osowska, Kifrów, Szaserów i Załęże w dzielnicy grochowskiej zamieszkała są wyłącznie przez ludzi pracy.

Do roku 1948 ulica Załęże w słotne dni jesienne tonęła w błocie, toteż mieszkańcy jej bardzo się ucieszyli kiedy jesienią 1949 r. położono tu chodnik pozwalający przejść „suchą nogą” do Pl. Szembeka.

Radość mieszkańców tej dzielnicy nie trwała długo. W wiosnę br. chodnik zdjęto, bo ro-

nięć dla dobra obu miast, które jako całość miałyby o wiele lepsze warunki rozwoju. Wprowadzenie jednego aparatu administracyjnego dla obu miast dałoby także dość duże oszczędności i wprowadziło znaczne ułatwienia w administracji województwa.

JERZY WIKSEL Oświęcim

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej powinno zainteresować się tą sprawą i wydać w porozumieniu z zainteresowanymi Radami Narodowymi, odpowiednią decyzję, aby zlikwidować wreszcie anormalny stan podwójnej administracji w jednym mieście.

Mac Arthur szuka posiłków

Rozpoczęła się przygotowania od kilku tygodni ofensywa armii ludowej. Korespondent wojenny „Timesa” donosił: „Ofensywa północno - koreańska jest najpoważniejszym wydarzeniem militarnym od początku kampanii w Korei”, ale — pocieszał czytelników — „nie ma jeszcze powodów do pesymizmu”.

S. O. S. Mac Arthura

Mac Arthur, w charakterze głównodowodzącego siłami agresorów zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa z nieco rozpaczyliwym wołaniem o posiłki, dla „ustępujących komunistom pod względem liczebności wojsk w Korei”.

Chodziło mu o wojska lądowe, gdyż co do sił np. powietrznych, Mac Arthur jest zadowolony: wówczas, kiedy piraci po wietrzni bestialsko bombardują ludność cywilną — Mac Arthur stwierdza: „Wszystkie moje wysiłki zmierzają do tego, aby uniknąć masowego wyniszczenia ludności cywilnej”.

Ale to zadowolenie Mac Arthura z samego siebie i ze zbrodni lotniczych amerykańskich nie dotyczy armii lądowej: „Moim obowiązkiem — mówi Mac Arthur w raporcie do ONZ — jest przypomnieć, że zobowiązania militarne, jakie zaciągnęły Narodowe Zjednoczone, powinny być wypełnione bezwzględnie, jeśli chcemy rozwiązać w krótkim czasie zagadnienie koreańskie”.

kość się nie kwapią. Wprawdzie rząd francuski zapowiedział że w bliżej nieokreślonym „najbliższym czasie” wyśle batalion dowodzony przez obecnego komendanta Legii Cudzoziemskiej, ziożony z kolonialnych „ochotników”, ale to daleko odbiega od tego, o czym marzą Amerykanie. Nie wiele też nadziei mogą pokładać w bliżej nieokreślonych rozmiarów „jednostce bojowej” obiecanej przez monarcho - faszystów greckich. Nawet oferta krwawego kata faszysty Bulby, który ofiarował się zebrać rozszaniwionych w Trizonii na cjonalistów ukraińskich — nie wiele pociesza amerykańskich agresorów, podobnie, jak oferty innego faszysty — Andersa.

Wątpliwości

Przyczyna niepewności „krucjaty przeciwko Korei” jest jednak — zdaniem amerykańskiego pisma „Christian Science Monitor” znacznie głębsza. Pismo to stwierdza, że „najtrudniejszym problemem stojącym przed Waszyngtonem jest — natężać zachodnią Europę duchem anty komunizmu”. Według dziennika, nawet „oficjalne koła waszyngtońskie mają wątpliwości, czy sam widok amerykańskiej broni w zachodniej Europie może wywołać automatycznie chęć postużenia się tą bronią”.

Właściwie nie powinni mieć wątpliwości, a pewnością. Widok amerykańskiej broni w zachodniej — europejskiej portach budzi tylko chęć „wrzucenia tej broni do morza. I nie tylko budzi chęć. Dokerzy Francji, Niemiec zachodnich, Włoch czy Belgii — potrafili już zatopić sporo amerykańskiej broni. Potężne strajki protestacyjne i miliony podpisów pod apelem sztokholmskim — nie darmo budzą taki lęk w agresorach: Atlantyk jest przecież dość wielki i dość głęboki...

„Posiłki” nadchodzą

Na Koreę odpłynęły z Hongkongu dwa bataliony brytyjskie. Przed odjazdem — komisarz brytyjski dla południowo - wschodniej Azji — Mac Donald — wygłosił pompatyczne przemówienie do żołnierzy: „Walczcie w Korei tak — powiedzieli — jakby to była walka o Wielką Brytanię”.

Żołnierze nie byli całkiem przekonani, że w Korei mają „bronić” Wielkiej Brytanii, ale o zdanie nikt ich nie pytał. Zre szka — te dwa bataliony brytyjskie to jedyne, czym właściwie mogą się „pochłubić” „wojska ONZ” w Korei.

Bo poza tym „ochotnicy” ja-

Kiedy zakończy się budowa Ośrodka Zdrowia w Węgorzewie?

Budowa Ośrodka Zdrowia w Węgorzewie postępuje w żóliwym tempie. Przyczyną tego jest system pracy, jaki stosuje firma prowadząca roboty.

Na budowie pracuje tylko trzech murarzy. Budują oni na podstawie odrębnego szkicu, który co jakiś czas ulega zmianom i przeróbkom. W ślad za przeróbkami szkicu idą przeróbki murów nowopostawionych.

Niedawno rozebrano się część murów, zasypano piwnice, a obecnie „przerabia” się otwory okienne. Co jeszcze nastąpi do końca roku trudno przewidzieć. Dłwiny jest bardzo fakt, że kierownictwo budowy do dnia dzisiejszego pracuje bez planu.

Budowę prowadzi się bez dokumentacji technicznej, pochłania ona miliony złotych i zachodzi obawa, że wyniki całorocznej pracy będą znikome.

Na miejsce, które badały, pisali i napominali a budynki jak stał tak stoi, z jednej strony odbudowany, z drugiej rozebrany.

S. KRAJEWSKI Węgorzewo

Czas wreszcie skończyć z marotrawieniem czasu, pieniędzy i materiałów budowlanych. Czy MRN w Węgorzewie nie interesuje się przyszłym budynkiem Ośrodka Zdrowia?

Odpowiedzi prawnika

Zainteresowany z Warszawy. Prosimy o zawiadomienie nas, jaką pracę wykonujecie i na jakiej podstawie otrzymujecie do datki funkcję.

Emilia Fritz, Mława. Należy złożyć w Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym odpis postanowienia Sądu o zwolnieniu spod zajęcia jej mienia.

F.B. — Ustawa o urlopach pracowniczych nie reguluje kwestii faktycznej przerwy w pracy, spowodowanej odbywaniem przez pracownika służby wojskowej. Sprawę tę wyjaśnić zgodnie z duchem ustawy i względami słuszności Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyrażając poglądy, że jeżeli pracownik wrócił do dawnego miejsca pracy, to wprawdzie nie wlicza mu się służby wojskowej do czasu pracy, lecz służba ta nie przerywa ciągłości pracy tego pracownika w danym zakładzie. Przy udzielaniu urlopu pracownikowi powracającemu do wojska należy zsumować okres pracy przed wstąpieniem do wojska z okresem pracy po odbyciu służby wojskowej.

Z listu Waszego wynika, że w sumie pracował w 16 miesięcy, a zatem przysługuje Wam urlop wypoczynkowy w 1950 r. Nie znamy dokładnej treści Waszej umowy o pracę, nie możemy więc wypowiedzieć

się, czy słuszne są Wasze żądania w sprawie dodatku technicznego. Byłoby wskazane sprawę tę wyjaśnić za pośrednictwem Waszego Związku Zawodowego.

Jan Drzewicki, Warszawa. — Jak wynika z pisma Waszego, pracował w 5 miesięcy jako robotnik, po czym zakład za trudnił Was jako pracownika umysłowego i w tym charakterze pracujecie przeszło 7 miesięcy. Dla ustalenia długości Waszego urlopu decydujące znaczenie ma ostatni charakter Waszej pracy oraz okres czasu przepracowany bez przerwy w danym zakładzie pracy. Wynika stąd, że przysługuje Wam miesięczny urlop wypoczynkowy.

Anna B-cka. — Ażeby wystąpić o alimenty od ojca Waszego dziecka musicie przede wszystkim uzyskać orzeczenie Sądu, że dziecko to nie pochodzi z Waszego małżeństwa. W dniu 1 października br. wchodzi w życie nowy kodeks rodzinny, na podstawie którego będzie mogły we własnym imieniu wystąpić do Sądu Okręgowego (wojewódzkiego) o zaprzeczenie ojcostwa na tej podstawie, że mąż Wasz nie jest ojcem dziecka. Ze sprawą o alimenty dla dziecka należy łącznie dochodzić ustalenia ojcostwa dziecka (nadania dziecku nazwiska ojca).

Ustabilizowane... sito

Jeszcze parę dni temu — dowódca floty amerykańskiej — admirał Nimitz wołał buńczucznie: „Ofensywa amerykańska nie może się zatrzymać na południe od 38 równoleżnika, gdyż ze stanowiska wojskowego było by to „straszliwym błędem”. Musimy... wyrzucić północnych Koreańczyków z kraju”.

Ale wojska amerykańskie odbiegają od „ideałów” pana admirała. Wprawdzie korespondent United Press donosił, że „przegrupowanie sił przeprowadza się w sposób zadowalający i według z góry ułożonego planu”.

Potem jeden „Daily Express” nie mógł już ukryć istoty tego „przegrupowania” i pisał: „W rejonie Masan front południowy przecieka jak sito na odcinku 25 mil... Pierwsze 24 godziny ofensywy czerwonych podziurawiły front, a siły nieprzyjacielskie w dalszym ciągu przeciekają przez tę wyrwy”.

To „przeciekanie” przez wyrwy we froncie nie wpływa na słownik Mac Arthura.

Wojska północno - koreańskie przedzierają się przez front nie przyjaźnielski okrajają mniejsze i większe jednostki amerykańskie. I oto jak opisał taką ope-

Mordercy poszukiwani



SKRUSZONY MORDERCA: „Chciałem zameldować, że to ja zamordowałem...” DYZURNY W KOMISARIACIE POLICJI: „Pan się pomylił. Biuro werunkowe ochotników (BERLINER ZEITUNG)

Teatr

Brygada hutnika Dunaia

Eva Mandi: „Bohaterowie dnia powszedniego”. Sztuka w trzech aktach, w przekładzie Adama Bahdaja. Premiera w Państwowym Teatrze Nowym w Łodzi.

Tow. Borgulat z katowickiego KW Partii nie jest zadowolony z dotychczasowego przebiegu dyskusji. Witane spontanicznie oklaskami zapewnienia walki o jak najprędze wykonanie Planu Szóstoletniego, deklaracje niezłomnej walki o pokój i socjalizm, wypowiediane przez uczestników zebrania — owzem, to są świadectwa siły i świadomości klasy robotniczej, ale tutaj zebrał się nie przecię, by specjalnie omówić co dopiero widzianą sztukę, by ocenić krytycznie utwór i jego sceniczne wykonanie. Trzeba więc nawiązać do samej sztuki, nie tylko do ideologii, którą wyraża.

Tow. Borgulat ma rację — myślimy — ale czyż nie jest również rodzajem dyskusji, rodzajem odpowiedzi na pytanie jakie wrażenie wywarła sztuka na robotniczych widzach ta impulsywność, ta żywotowość, z jaką — właśnie pod wpływem zoboczonego widowiska! — starsi i całkiem młodzi przodownicy pracy mówią o swoich osiągnięciach i zobowiązaniach, o współzawodniczej pracy, o budowaniu Polski socjalistycznej.

Tu, na zebraniu w czerwonej Łodzi — jak z naciskiem powtarzają robotnicy — wśród przodowników pracy z przemysłu włókienniczego, spośród sporej

Jaszc

grupy produkcyjnych hutników, którzy specjalnie na to przedstawię wnieśli przybyli ze Śląska, wychowawcy najmocniej związek sztuki z życiem, prawdziwej sztuki z prawdziwym życiem. Oto robotnicy mówią o swej pracy i jest jakby dalszy ciąg dramatycznej widowiska, choć teraz mamy przed oczyma nie teatr, lecz najprawdziwszych ludzi z najprawdziwszych hut i fabryk.

Toteż największe oklaski padają, gdy jeden z przodowników oświadcza, że zespół łódzki musi przyjechać na Śląsk, do hutników. „Beda wam przyjaciół, grędko od nas nie wyjdziecie!” — woła tow. Krzysztofik wśród grzmiących, jednomyślnych oklasków. „Do jakiego to przedstawienia odbyło się cytowane spotkanie, jaki był powód, że przodownicy hutnicy przybyli aż ze Śląska na pokaz teatralny w Łodzi? Chodziło o słusne sprawdzenie, o niezbędną konfrontację zamie-

prawde nowatorską, w tym duchu, w jakim klasa robotnicza pojmuje nowatorstwo w sztuce: placówka sztuki realizmu socjalistycznego. Teatr Nowy w Łodzi, to teatr walczący i teatr zwycięski.

To nie znaczy, byśmy nie mieli w widzieć pewnych braków w jego pracy, byśmy nie mieli pewnych zastrzeżeń do „Bohaterów dnia powszedniego”. Sztuka Kania jest wyjątkowo świeżym i mocnym artystycznie połączeniem współczesnej problematyki robotniczej z wyrazistą dramaturgią; co do sztuki Mandi muszą istnieć zastrzeżenia, dotyczące zarówno osłabienia dynamizmu akcji, jak namnożenia rozmaitych wątków, krzyżujących się z sobą w sposób nie zawsze uzasadniony i celowy.

Autorka, reportażystka, uważała za właściwe wprowadzić do swej sztuki całe mnóstwo zagadnień niezmiernie wagi, ale nie wytrzymała szczeniwa w jednej sztuce. Mamy więc w „Bohaterach dnia powszedniego” poruszone problemy kadr i problem ludowego wojska, zagadnienie starej i nowej inteligencji, rolę biurokracji i rolę wroga klasowego (zamazaną), postawę odstępców z klasy robotniczej itd.

Co więcej, główny temat fabularny sztuki — problem tańcy usprawnienia pracy hutnika przy piecach martenowskich, by piec, obliczone na wy 30 ton stali, wystąpił przy 35 ton — podany jest niedostatecznie przekonująco, to zna czy: nie budzi w widzu-niech, że droga do wzmocnienia produkcji, obrona przed ową fabrykę ze sztuki Mandi, jest istotnie drogą właściwą i najlepszą. Ale nad te czy inne braki

utworu Mandi — dałoby się je częściowo usunąć przez skróty i kondensację reżyserską — wybijają się jej niesporne zalety: jest to sztuka, która mobilizuje, która kolektuje robotniczy (w tym wypadku hutniczy) przed - przód. Walka o wzmocnienie produkcji, prowadzona na fabryce przez załogę pod wodzą partii, jest motywem dostatecznie ważnym i dramatycznym, by nie miała pokryć usterek rzemiosła. Ten i ów motyw skrzypią ale całość gra harmonijnie.

Łódzki Teatr Nowy wziął się do zagrania sztuki Mandi z tą samą sumiennością, uczciwością i zapałem artystycznym, które od początku cechują jego pracę. Pieczołowita reżyseria Warmińskiego starała się wy punktować wszystkie elementy sztuki i przede wszystkim od - tworzyć realistycznie kolektwy i jego. Dekonacje Józefa Rachwałskiego, acz w paru szczegółach przychyłone ku naturalizmowi, w ogólnym obrazie są plastyczne i wymowne. Zespół gra bardzo dobrze i przede wszystkim pod adresem zespołu trzeba wypowiedzieć słowa gorącej pochwały. Ci młodzi przeważnie aktorzy czują nowego robotnika — korzystają z wielce z jego uwag w pracy artystycznej — rezultat jest dla innych teatrów godny podziroszczenia.

Podkreśliły grę Kazimierza Dejmka, odzwierciedlającego w sztuce dyrektora huty Dunaia, wysuniętego z szeregu robotniczy; jeden z hutników, obecny na przedstawieniu i wyraził się o Dejmku - Dunaiu: „Prawie nasz dyrektor!”; czyż taka pochwała nie starczy za to innych? Świeżym zagrała robotnicę Annę Barbarę Rachwałską, zna komita dziś odzwierciany rolę tego typu w teatrze polskim. Również druga z dwu występujących w sztuce kobiet Janina Dracowska dała w roli zakuwanej przed wojną, ale odyskującej godność w nowym u stroju maszynistki biurowej, postać bardzo żywą i plastyczną. Stanisław Lapiński ze starszego pokolenia aktorskiego, zasłużył sobie poprzednio w „Brygadzie szlifierka Karhana” na ciepłą uwagę krytyków, na gierki i rodzaj humoru, nieharmonizujące z wyrazem całości spektaklu i drobniomocząnskie w swej istocie. Lapiński wziął sobie widac do serca te uwagi, gdyż w sztuce Mandi był bez zarzutu; postawił się humorem dyskretnym, skupionym, co najwłaźniej: humor bez mierzęszeńskich naleto - w. I odniósł duży sukces artystyczny.

Adam Daniewicz w roli naczelnego inżyniera nie wszędzie ustąpił się smug teatralnej gady, Zdzisław Suwalski w roli buchaltera - biurokraty nie zawsze unikał teatralnych nad - datków. Nędznego tchórza i oportunistę Szabo zagrał Janusz Kłosiński nie w każdym szczegó - le z umiarem.

Wyciągając wnioski: przył - czamy się do apelu hutników, by sztukę Mandi w interpretacji Teatru Nowego z Łodzi jak najprędzej zobaczyli mogli hutnicy Śląscy. I rozszerzamy ten apel: „Bohaterom dnia powszedniego” powinien być również zapoznać widz stołeczny, a także budowniczy Nowej Huty. Zalety bowiem spektaklu są ogromne, a nawet jego wady — pouczające.



Scena z niemieckiego filmu „Nasz chleb powszedni”

Film

Jak rodził się chleb niemiecki

„Nasz chleb powszedni”. Scenariusz S. Dudow, H. Beyer i L. Turek, reżyseria: S. Dudow, zdjęcia: R. Babevske, muzyka: H. Eisler. Produkcja: „Defa-Film” 1949 (NRD).

Tempo przeobrażeń, które zaczęły we wszystkich dziedzinach życia społeczeństwa wschodnich Niemiec od 1945 roku było i jest nadal tak szybkie, że film, opisujący wypadki z lat 1945-46, mimo iż w chwili swego powstania był niewątpliwie filmem jak najbardziej współczesnym i aktualnym — jest już dziś opowieścią niemal historyczną. Stąd rodzi się dziś w widzu wrażenie, że „Nasz chleb powszedni”, opisyjący narodowy nowy Niemiec i ich nowego człowieka, stawia pewne zagadnienia, które gdyby nie miały, z pewnym wahaniem, nie umieszczając oczekiwanej kropki nad przysłówiowym „i”. Spójrzmy jednak na ten film oczyma chwili, w której on powstał i którą opisuje.

Akcja filmu toczy się w pierwszych miesiącach po zwycięstwie radzieckim nad hitleryzmem, a jest szerokie to stanowi zagadnienie odbudowy gospodarki Niemiec, odbudowy po - kojowego przemysłu i życia.

Bohaterami opowieści są członkowie jednej rodziny, reprezentujący szeroki wachlarz typów ludzkich, a tym samym rysujący na ekranie pewien typowy przekrój społeczeństwa. Ojciec rodziny — niemiecki urzędnik, wychowany w ustroju kapitalistycznym i myślący jego kategoriami. Dwóch dorosłych synów, jeden — wykojony i zdemoralizowany przez wojnę niedolę chłopiec, drugi — zdrowy, logicznie i konstruktywnie myślący człowiek. Dwie dziewczyny przez długi okres błądzą ce się wśród nowych warunków, zanim znajdą właściwą drogę życia, na marginesie naskicowa - na matka, reprezentująca — typ niemieckiej żony i gospodyni, wreszcie dwoje dzieci — bliźnięta.

Skonkretyła się wojna, zaczyna się nowy okres, nowe, inne życie. Na progu tego nowego każdy z członków rodziny znajduje inną postawę, każdy idzie inną drogą, w inny sposób się rozwija.

Jeden z synów natychmiast rozumiał, jaka jest jedynie słuszną drogą przyszłości kraju, narodu i poszczególnych ludzi i z miejsca staje do pracy w zni-

szczonej fabryce traktorów, aby w wspólnym wysiłkiem z robotnikami rozpocząć budowę pokojowego potencjału gospodarczego nowych Niemiec.

Ojciec długo opiera się nowemu, bezczynnie błąka się po głodnych ulicach i domu, aby po ciężkich przejściach zrozumieć wreszcie, że i bez kapitalistów można budować i produkować, że uspołeczniony zakład pracy to nie jakaś nierealna fantasmagoria, ale rzeczywistość, przynosząca zdrowy chleb powszedni. Obie dziewczyny po długich wędrówkach — jedna po prywatnych sklepikach i biurach, druga po szlakach wojennego szmuglu — odnajdą również w końcu drogę do uczciwej i twórczej pracy w uspołecznionych zakładach. Drugi syn uwikła się natomiast w pogoni za tzw. lekkiem zarobkiem w brudne afety i w rezultacie stoczy się na dno.

Podziw. Weberów odnalazła po długich borykaniach się materialnych i moralnych drogę do nowego życia. Stała się do budowy tegoż życia, a na jej stole pojawił się wymarzony w dniach głodu chleb powszedni. Trzeba było jednak samemu zapracować, trzeba było stanąć do warsztatu, zasiąść za biurkiem, wziąć robotę w rekę — tylko tak odbuduje się kraj i jego życie.

Taki jest morał filmu, którego celem było wskazywanie społeczeństwu niemieckiemu w naj trudniejszych chwilach powojennej odbudowy właściwą drogę w przyszłość. Zadanie to film spełnił, mimo iż nie brak w nim niedociągnięć, tym bardziej raczących w historycznej perspektywie.

Nawet bowiem zdając sobie sprawę z tego, jak trudne zadanie stało przed wykwadkami narodu w pierwszych chwilach zwycięstwa nad hitleryzmem, wreszcie dwoje dzieci — bliźnięta.

„Nasz chleb powszedni”. Scenariusz S. Dudow, H. Beyer i L. Turek, reżyseria: S. Dudow, zdjęcia: R. Babevske, muzyka: H. Eisler. Produkcja: „Defa-Film” 1949 (NRD).

zły posiew faszyzmu — nie ma na rozgrzeszać autorów filmu zbytnej zawzięcia w ich logicznej próżni wychowawczych wywodów scenarzysty, odcierania zagadnień budowniczych Niemiec od roli Związku Radzieckiego w tym dziele, od roli postępowych sił niemieckich i partii.

A w filmie niestety wszystko dzieje się jak gdyby samorzutnie i nie widać sił, prowadzących ludzi ku temu jutru, które jest już dniem dzisiejszym, ma obrazu mechanizmu państwa.

Jest natomiast perspektywa przyszłości, lepszej przyszłości — i to jest jedna z wielkich let filmu, stawiająca go w rzędzie tych dzieł sztuki, które pierzają się na zasadach realizmu socjalistycznego.

Te wartościową cechą scenariusza umiejętnie podkreślił Dudow, w reżyserii, dając o wiele piękniejszą spokojnym, wielki, bardzo prawdziwy i szczerzy słońce i człowieka, choć chwilami niepozornie pewnych dłużyć. Wielką wartość artystyczną filmu stanowiła paniąla kracząca Paula Błota w roli Webera — ojca. Ten najzepszą dziś aktor niemiecki, niezapomniany odtwórca profesora w berlińskim przedwieniu „Niemiów”. Kruczoł - skiego, potrafił genialnie z - sować sylwetkę psychologicznie przeobrażającego się człowieka, proces przemiany jego światła - mości. Mocną w wyrazie postaci stworzył H. Hindemith w r - syna Ernesta, własnymi rekwiz - budującego od pierwszych ch - po upadku faszyzmu życie pa - wych Niemiec. Równie praw - we są pozostałe postacie film - Drugi film niemiecki, w - światłymi na naszych ekran - okazuje nam nie tylko d - rozwoju kinematografii ni - mieckiej Republiki Demok - tycznej, ale pomaga rów - społeczeństwu polskiemu logicz - zrozumieć problemy życia - przemian, dokonujących się - naszych zachodnich sąsiadów.

IRENA MERZ

Radziecka kronika kulturalna

PRACE NAD SŁOWNIKIEM WSPÓLCZESNEGO LITERACKIEGO JĘZYKA ROSYJSKIEGO

Instytut Językoznawstwa Akademii Nauk ZSRR pracuje nad słownikiem współczesnego literackiego języka rosyjskiego. Słownik ten składać się będzie z 15 tomów. Ostatnio oddano do druku II-tom słownika.

POWODZENIE FILMU „TAJNA MISJA”

Olbrzymim powodzeniem cieszy się, wyświetlany obecnie na ekranach kin moskiewskich, nowy film radziecki „Tajna misja”, demaskujący zakusy amerykańskie - brytyjskich podze-

UROCZYSTOŚCI W 75-LECIE URODZIN PROF. WL. FIŁATOWA

W Odesie odbyła się uroczysta akademicka z okazji 75-letniego urodzin Bohatera Pracy Socjalistycznej, wybitnego uczonego, kulturalisty radzieckiego, Włodzimierza Fiłatowa, członka Akademii Nauk ZSRR. W akademii wzięło udział ok. 2 tys. osób, w liczbie wielu ludzi, którzy w dziedzinie prof. Fiłatowowi o - zyskanie wzroku. W Odesie rozpoczęła się jubileuszowa sesja naukowa Ukraińskiego Ekster - rymentalnego Instytutu Chłob - Ocznych, na której referaty wy - głosił m. in. jubilat prof. FIŁA - tow.

Kropki nad „i”

„ROZRZUTNY” ZARZĄD MIEJSKI

Wiele mówią w Wielkiej Brytanii niszczą się, gdyż zarządy miejskie twierdzą, że nie mają fundusów na ich odmalowanie. Most w Glasgow miał jednak szczególne szczęście. Został bowiem w blaskawym tempie odmalowany i to... aż trzykrotnie.

„GEN KOREKTOR”

Minister Moch uznał, że po - wolany jest do ratowania pre - st - szu swych amerykańskich władców, kompromitujących się na Korei. Stwierdził więc, że depesze francuskich korespondentów z frontu są zbyt „anty - amerykańskie” i że „dzienniki - nie rozumieją sytuacji woj - skowej”. Wobec tego wyznaczył specjalnego generała, który be -

dzie „poprawiać” informacje Korei. Na przykład: zamiast słowa „odwrót” — wpisze pan generał piękny zwrot o „planowym od - cofnięciu się na z góry upatrzo - ne pozycje”; zamiast słowa „krzącenie” — jeszcze ładniejszy zwrot: „wojska północne po - nęły się naprzód, ale Ameryka - nie się nie cofnęli... (ca)

REALIZM

Jak donosi „Głos Ameryki” na wystawie planu Marshalla Dani i w Niemczech zachodnich wyszczególniono w powietrze 100 tysięcy młodych balonów, propagujących dobrodziejstwa „nowo - cy” marshallowskiej. Balony propagandowe przeznaczone zostały dla „uświadomienia” kra - jów Europy wschodniej. Te balonki są doprawdy roz - culającym symbolem. Nigdy w - szcze Amerykanie nie zdoby - wali się na taki realizm w dobor - środków propagujących plan Marshalla... (ar)